Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 5 — Rok III | Czwartek, 7 stycznia 1943 r. | DZIŚ: Walentego JUTRO: Seweryna

Wycięto w pień formację kawalerii
na środkowym odcinku frontu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 6 stycznia:

W rejonie Donu toczyły się także wczoraj ciężkie walki obronne z niezmniejszoną siłą. Ataki bolszewickie odparto wśród wysokich strat nieprzyjaciela. Pewna dywizia pancerna zniszczyła przy tym 31 czołgów. Jeden ze zmotoryzowanych pułków grenadierów zniszczył w kontratakn dalszych 25 czołgów bolszewickich, jako też 2 baterie i 22 działa przeciwpancerne. Na innym miejscu, niemieckie kontrnatarcie rozbiło 2 nieprzyjacielskie bataliony. Lotnictwo zwalczało komunikację dowozową i oddziały gotujące się do akcji na pozycjach przygotowawczych.

Na środkowym odcinku frontu osaczono nieprzyjacielską formację kawalerii i zniszczono go. Ataki nieprzyjacielskie na punkt oparcia Wielkie Łuki i na południowy wschód od jeziora Ilmeń zostały odparte.

Samoloty myśliwskie i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły nad środkowym i północnym odcinkiem frontu wschodniego 20 samolotów bolszewickich. Niemieckie samoloty bojowe i burzące atakowały urządzenia kolei murmańskiej, zaś w ciągu nocy także urządzenia dworca kolejowego w Kandalakszy.

W Afryce Północnej miały miejsce działania bojowe tylko o nieznacznym zasięgu.

W Tunisie obustronna ożywiona działalność zwiadowcza. Lotnictwo zaatakowało pewną nieprzyjacielską bazę lotniczą, pozycje artylerii przeciwlotniczej i koncentracje czołgów. W walkach powietrznych zestrzelono 3 samoloty.

Niemiecka łódź podwodna zatopiła na Morzu Północnym parowiec dowozowy o pojemności 5.000 ton.

Komunikat fiński

HELSINKI, 6. 1. — Fiński komunikat wojenny z wtorku 5 stycznia brzmi następująco: Na przesmyku Karelskim odparto liczne próby wypadów nieprzyjacielskich oddziałów zwiadowczych. Na przesmyku Aunus nieprzyjaciel w sile kompanii pod osłoną nocy zaatakował poprzez lód i przy poparciu artylerii i granatników nasze pozycje a równocześnie większy oddział przygotował się do wystąpienia w punkcie wypadowym. Atakująca kompania została zmuszona przed naszymi zasiekami do odwrotu, zaś postępujący za nią oddział rozproszono ogniem artyleryjskim. — Nieprzyjaciel pozostawił na powłoce lodowej co najmniej 25 poległych.

Komunikat włoski

RZYM, 6. 1. — Włoski komunikat wojenny z wtorku ma brzmienie następujące: Na froncie Syrty przeciągająca się niepogoda utrudniała także w dniu 4 stycznia akcje na lądzie i w powietrzu. W terenie pustynnym na południe Libii wzmógł się nacisk na nasze wysunięte stanowiska. W Tunetanii trwa nadal umacnianie niedawno zdobytych stanowisk. W walkach z dnia 3 stycznia wzięto około 300 jeńców do niewoli, między nimi 6 oficerów. Niemiecki oddział zaczepny zburzył podczas udałej wycieczki dwa bunkry i wziął dwóch brytyjskich oficerów i 28 żołnierzy do niewoli.

W ożywionych walkach powietrznych niemieckie sztafety zestrzeliły osiem nieprzyjacielskich samolotów, cztery dalsze samoloty zapalono na ziemi. Ubiegłej nocy lotnictwo nasze zaatakowało urządzenia portowe oraz magazyny składowe w porcie Alger.

Jedna z naszych łodzi podwodnych nie powróciła do swej bazy. Rodziny jej załogi zostały powiadomione. Atak powietrzny na Lampedużę wyrządził nieznaczną szkodę.

Churchill jedzie do Waszyngtonu
Willke za utworzeniem wielkiej rady

SZTOKHOLM, 6. 1. — Jak to wynika z nadeszłych z Waszyngtonu depesz opublikowanych na łamach londyńskiego „Daily Express" premier Wielkiej Brytanii otrzymał od Roosevelta propozycję przybycia w najkrótszym czasie do Waszyngtonu celem odbycia ponownej konferencji.

Wiadomość ta wywołała w dobrze poinformowanych kołach wielką sensację i uważana jest za dowód naprężenia, istniejącego między Stanami Zjednoczonymi a Anglią, a to w związku z zamordowaniem Darlana oraz wnioskami, jakie Roosevelt i Eisenhower wyciągnęli z tej afery. Sprawy te nabrały tak poważnego napięcia, iż rozmowa osobista uważana jest za niezbędną.

Wprawdzie mówi się o tym, że powietrzna podróż porzez Atlantyk w okresie zimowym napotyka na trudności, mimo to jednak brytyjski premier będzie musiał podróż tę podjąć.

GENEWA, 6. 1. — Waszyngtoński korespondent specjalny dziennika „Tat" umieszcza następujące uwagi: Jaki jest dzisiaj nastrój w USA, dowodzi mowa Willkie'go, wygłoszona w sobotę w operze metropolitańskiej. Willkie zażądał w niezwykle ostrych słowach, aby „więcej działano, a mniej mówiono".

Willkie zaproponował utworzenie wielkiej rady zjednoczonych narodów. Były kandydat na prezydenta, który doskonale jest zorientowany w sprawie kolizji między Londynem a Waszyngtonem i w sprawie biurokratycznych stosunków panujących w Waszyngtonie, nie omieszkał przy tym dobitnie zaakcentować, że chodzić by tu musiało o radę, którąby rzeczywiście chciała pracować.

W polityce zagranicznej Turcji
nie nastąpi żadna zmiana

ANKARA, 6. 1. — Oficjalny organ turecki „Ulus" opublikował artykuł, omawiający wewnętrzną i zewnętrzną sytuację polityczną Turcji przy końcu roku. Artykuł ten najwidoczniej zamieszczony został przy współdziałaniu czynników oficjalnych.

Jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, to dziennik stwierdza, iż w stosunkach pomiędzy Turcją i grupami mocarstw prowadzących wojną nic się nie zmieniło w ciągu ubiegłego roku. Wśród bardzo trudnych warunków Turcja zdołała zachować swą politykę neutralności. Armia turecka silniejsza aniżeli kiedykolwiek gotowa jest do obrony granic tureckich.

Rozpoczynający się obecnie nowy rok prawdopodobnie będzie najtrudniejszym dla tureckiej polityki zagranicznej i dla ludzkości wogóle. Nowy rok będzie probierzem dla wszystkich. Okaże się z jaką roztropnością poszczególne państwa prowadziły i prowadzą swą politykę.

Jeżeli chodzi o politykę turecką i czujność narodu, to również w nowym roku nic się nie zmieni pod tym względem. Dla Turcji istnieje tylko jeden cel, a mianowicie utrzymanie pokoju dla kraju przy wytężeniu wszystkich sił. Dla Turcji najświętszą rzeczą jest pokój oraz prawo pedzenia życia w wolności i od tych zasad Turcja nie odstąpi.

Po tych zasadniczych rozważaniach na temat polityki zagranicznej dziennik w chwili, kiedy ze strony pólnocno-amerykańskiej starają sie wszelkimi środkami o uzyskanie wpływu na turecką politykę zagraniczną, reasumuje wydarzenia na polu polityki wewnętrznej, prosząc o zrozumienie intencyj rządu oraz ponoszenie niezbędnych ofiar i wzywa ponownie do zwarcia się wszystkich warstw narodu.

SOFIA, 6. 1. — Jak donoszą z Ankary, układ Saadabad, zawarty przed pięciu laty pomiędzy Turcją Iranem, Irakiem i Afganistanem, dotyczący wzajemnej pomocy, nie został wypowiedziany i tym samym automatycznie przedłużył się na dalszych pięć lat.



— Co do Maroka to się podzielimy: mnie kogut, tobie — jajko! (Kladderadatsch).

Wydobycie doku pod Filipinami

TOKIO, 6. 1. — Wielki dok pływający, przystosowany do przyjmowania okrętów wojennych, aż do pojemności 10 000 ton, który przez Amerykanów na krótko przed wybuchem wojny został sprowadzony do portu filipińskiego Marigoles, a niebawem zatopiony, aby nie wpadł w ręce Japończyków, został obecnie znowu wydobyty. Dok ten pływający poddano ostatecznej reperacji i niebawem zostanie on oddany na usługi japońskiej marynarki.

Śmiertelny wypadek Lady Tedder

MADRYT, 6. 1. — Biuro Reutera dowiaduje się z Kairo o nieszczęśliwym wypadku lotniczym lady Tedder, żony marszałka lotnictwa sir Arthura Teddera, naczelnego dowódcy brytyjskiego lotnictwa na centralnym Wschodzie. Lady Tedder poniosła śmierć.

Zgon biskupa Finlandii

HELSINKI, 6. 1. — W Wyborgu zmarł biskup tej diecezji ks. Leimaranta w 63-cim roku życia. W latach 1922-24, sprawował on obowiązki ministra wyznań religijnych i oświaty i na tym stanowisku zasłużył się wielce nie tylko dla spraw kościelnych swego kraju, ale wybitnie przyczynił się do podniesienia szkolnictwa, które postępowy swój rozwój zawdzięcza niejednokrotnej inicjatywie biskupa Lemaranty.

Lizbona dementuje

LIZBONA, 6. 1. — Czynniki w Lizbonie odpierają twierdzenie Anglików, jakoby portugalscy urzędnicy oraz duchowni na wyspie Timor mieli być zamordowani przez ludność tubylczą na skutek podjudzania Japończyków. Oficjalne czynniki portugalskie nie wiedzą nic o komunikacie, rzekomo pochodzącym z wyspy Timor, opublikowanym w dniu 2 stycznia na łamach „News Chronicle", a przynoszącym odnośną wiadomość.

Zadłużenie skarbu francuskiego

PARYŻ, 6. 1. — Omawiając wzrost publicznych długów Francji, agencja Interfranco stwierdza, iż zadłużenie skarbu francuskiego dochodzi do tysiąca milionów franków francuskich. Nie objęte są powyższą kwotą zobowiązania gmin komunalnych, względnie kolei.

10 procent murzynów w armii USA.

LIZBONA, 6. 1. — Około 10 proc. żołnierzy armii amerykańskiej stanowią murzyni. Informuje o tym amerykański urząd informacyj wojennych. Owi żołnierze murzyńscy przebywają nie tylko na terenie Anglii i Irlandii Północnej, ale znaleźć ich można równiej w Afryce północnej i zachodniej, Australii, na Nowej Gwinei, na wyspach Hawajskich, na Alasce oraz w Indiach zachodnich.

Wydatki na obronę Portugalii

LIZBONA, 6. 1. — W dniu Nowego Roku, jak corocznie, opublikowano projekt budżetu państwowego na rok 1943, zatwierdzonego przez radę ministrów. Specjalną cechą charakterystyczną czwartego „budżetu wojennego" jest znaczne zwiększenie wpływów i wydatków o około 165 milionów escudos po obu stronach. — Przeważająca część wydatków, mianowicie około 40% całej sumy, przeznaczona jest na wydatki na obronę kraju.

Włochy zniszczyły 87 łodzi podwodnych

RZYM, 6. 1. — Od chwili przystąpienia Włoch do wojny, t. j. od dnia 10 czerwca 1940 r., włoskie siły zbrojne zniszczyły 87 alianckich łodzi podwodnych o łącznym tonażu około 100.000 ton.

Ingerencja pani Czang-Kai-Czek

TOKIO, 6. 1. — W politycznych kołach Waszyngtonu mówi się o tym, iż pani Czang-Kai-Czekowa po opuszczeniu kliniki pozostać ma w Stanach Zjednoczonych w charakterze sui generis nadzwyczajnej ambasadorki, aby zgodnie z życzeniami męża zabiegać o silniejsze poparcie.

Nowe podatki w Meksyku

VIGO, 6. 1. — W obliczu zwiększonych wydatków związanych z wojną, władze meksykańskie były zmuszone do wprowadzenia nowych podatków. W związku z tym prezydent przedstawił parlamentowi odnośny projekt skarbowy. Projekt ten przewiduje na najbliższy okres obciążenie podatkowe obywateli na sumę 32 milionów pesetów. Rekordowym w Meksyku co do wysokości jest obecny preliminarz budżetowy na rok przyszły przewidujący sumę 600 milionów pesetów

Dowóz posiłków do Afryki
najaktualniejszym zagadnieniem USA

GENEWA, 6. 1. — Rozważając możliwości dowozu posiłków do Północnej Afryki, oświadcza waszyngtoński korespondent „Timesa" w swym sprawozdaniu, że w Stanach Zjednoczonych zaczyna się budzić zrozumienie, iż ogólne położenie w Północnej Afryce jest trudniejsze, niż to początkowo przypuszczano.

Sytuacja wojskowa nie jest pod żadnym względem zadowalająca, a ponadto zaznacza się brak środków żywności dla ludności cywilnej. Wprawdzie w Stanach Zjednoczonych w dalszym ciągu zwraca się głównie uwagę na dowóz materiałów wojskowych i innych, jednak brak tonażu okrętowego daje się nieustannie odczuwać jako okoliczność utrudniająca ten dowóz. W obliczu tego położenia zrozumiałym jest, że rząd Stanów Zjednoczonych zajmuje się prawie wyłącznie frontem w Północnej Afryce i nie ma prawie czasu na poświęcenie swej uwagi innym sprawom.

Z tego powodu chińska misja wojskowa, bawiąca obecnie w Stanach Zjednoczonych, ma powrócić z powrotem do Czungkingu i według wszelkiego prawdopodobieństwa została odwołana z inicjatywy Czang-Kai-Czeka.

Wersja ta została potwierdzona tą okolicznością, jak pisze korespondent „Timesa", że w Czungkingu odczuwa się bardzo dokładnie niewielką uwagę, poświęcaną w tej chwili przez Stany Zjednoczone Chinom Czungkingu, zwłaszcza, że popularne dzienniki w Stanach Zjednoczonych nie usiłują nawet robić tajemnicy z tego faktu.

Na temat dowozu posiłków do Afryki Północnej, stwierdza w komentarzu radiowym włoski admirał senator Romeo Bernotti, że Europa jest gotowa przyjąć wszelkie wyzwanie i zdolna do wymierzenia nowych nieoczekiwanych ciosów. Admirał podkreślił w związku z tym doniosłość wojny łodziami podwodnymi dla całokształtu wydarzeń wojennych i przytoczył idące w miliony ton straty aliantów na morzu. Nawet na Morzu Śródziemnym alianci są zmuszeni do ograniczenia się jedynie do prób czynienia trudności dowozowi posiłków Osi na teren Północnej Afryki, natomiast sami zadowalać się muszą zaopatrywaniem swego odcinka bojowego we wschodniej części Morza Śródziemnego przez przylądek Dobrej Nadziei. Rzeczoznawca włoski oświadcza w dalszym ciągu, że możliwości strategiczne dla mocarstw anglo-saskich zależą wyłącznie od komunikacji morskiej.

Wojnę z cenzurą
prowadzą dziennikarze angielscy w USA

GENEWA, 6. 1. — Czasopismo północno-amerykańskie „Time" omawia w specjalnym artykule zarządzenia cenzuralne wobec korespondentów angielskich w Stanach Zjednoczonych. Jak stwierdza czasopismo, korespondenci brytyjscy w Stanach Zjednoczonych w swych sprawozdaniach o spuszczeniu na morze pewnego okrętu musieli wykreślić fakt, że kapitanem nowego okrętu jest murzyn. Również nie wolno im było donieść iż w Stanach Zjednoczonych zostały utworzone oddziały wojsk kolorowych.

Od szeregu miesięcy odsuwa się dziennikarzy brytyjskich w Stanach Zjednoczonych na drugi plan, wywołując wśród nich wściekłość z powodu manji Amerykanów okrywania wszystkiego tajemnicą. Stosunki te pogorszyły się jeszcze od chwili wybuchu sporu o Północną Afrykę. Do Londynu powędrowały telegramy w tonie oburzenia, przy czym okazało się, że niektórzy z korespondentów zostali specjalnie złośliwie dotknięci zarządzeniami cenzury. I tak nowojorskiemu korespondentowi dziennika „Daily Mail" zabroniono w ciągu jednego tygodnia zupełnie wysłania 7-miu sprawozdań lub okaleczono je do tego stopnia, że straciły wszelki sens.

Nowojorski korespondent „Timesa" i „Daily Herald" był zmuszony opuścić zdanie, w którym stwierdził, że władze Stanów Zjednoczonych nie wypuszczają ze swego kraju najmniejszej wiadomości o swoim własnym problemie rasowym.

Ta wojna z cenzurą wywołała w końcu tego rodzaju sensację, że wzięli w niej udział także dziennikarze północno-amerykańscy, a cała afera znalazła się na łamach prasy Stanów Zjednoczonych.

W kilku wierszach

⊙ Agencja Stefani dowiaduje się z Buenos Aires o zgonie b. brazylijskiego ministra spraw zagranicznych dr. Apranio de Mello Franco.

□ Departament marynarki Stanów Zjednoczonych zakomunikował w sobotę, że łodzie podwodne storpedowały w grudniu na Atlantyku koło północnego wybrzeża południowej Ameryki dwa brytyjskie statki handlowe.

⊙ Język japoński ogłoszono jako oficjalny język urzędowy w zarządzie miejskim i w policji w Szanghaju.

⊙ Ministerstwo dla produkcji przemysłowej podało do wiadomości, że w roku 1943 jedynie targi w Lyonie będą uważane jaki impreza o charakterze międzynarodowym. Natomiast targi w Paryżu, Marsylii i Bordeaux będą nosiły czysto narodowy charakter.

□ Za zgodą parlamentu prezydent Peru utworzył ministerstwo dla lotnictwa i poddał je pod kierownictwo byłego attache w Rio de Janeiro, generała Melgara. Równocześnie b. peruwiańskiemu ministrowi spraw zagranicznych Roca powierzono ministerstwo rolnictwa.

⊙ Zamek morawski Buchlau na morawskiej Słowaczyźnie kryje w sobie cenną rzadkość o znaczeniu historycznym, mianowicie oryginalną mumię egipską, przywiezioną z początkiem XX wieku z Aleksandrii do Buchlau i liczącą 4000 lat. Obok mumji znajduje się pierwotny sarkofag, w którym spoczywała mumja. Oba te zabytki wchodzą w skład interesującego i cennego zbioru zmarłego w międzyczasie właściciela zamku Buchlau.

⊙ Znane opactwo Averbode pod Antwerpią padło ofiarą wielkiego pożaru. Z kompleksu budynków, pochodzących częściowo jeszcze z 12. tego wieku, pozostał tylko kościół oraz drukarnia. Cenna biblioteka padła pastwą płomieni. Opactwo to zostało założone w roku 1134 przez hr. von Loon, a należało ono do najstarszych zabytków budowlanych Belgii.

□ Ostatnia we wrześniu 1932 roku wypuszczona włoska pożyczka wojenna (4 proc. bony skarbowe, emisja 1951) przyniosła łącznie 25 miliardów lirów.

⊙ Rząd turecki otrzymał ze strony duńskiej propozycję przeniesienia z Danii do Turcji fabryki produkującej konserwy rybne, mąkę rybną, tran, klej rybny i puszki blaszane. W wypadku przyjęcia tej propozycji, w Stambule wybudowana zostanie fabryka kosztem pół miliona funtów tureckich.

⊙ Jak słychać, istnieje plan stworzenia w Stambule strefy wolnoportowej. Utworzenie wolnego portu przyczyni się do niezbędnego odciążenia magazynów w porcie w Stambule.

□ Wskutek powtarzających się nalotów japońskich na Kalkutę przeszło połowa mieszkańców opuściła teren miasta.

Bitwa powietrzna nad wybrzeżem Francji
16 czteromotorowców łupem myśliwców

BERLIN, 6. 1. — W uzupełnieniu do wiadomości o ciężkiej klęsce brytyjskich sił lotniczych, poniesionej w dniu 3-go stycznia nad wybrzeżem zachodniej Francji, a podczas której zostało zestrzelonych ogółem 16 wyłącznie czteromotorowych bombowców, naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi co następuje:

Około godziny 11.30 zaobserwowano na wysokości od 4 do 6.000 metrów silną brytyjską formację bombową, lecącą od strony morza. Samoloty lecące jako zapora oraz te samoloty typu „Focke-Wulf", które wystartowały na alarm, zmusiły do walki brytyjską formację, która kierowała się w stronę południowo-bretońskiego wybrzeża, a która nad ujściem Sekwany pozbyła się swej silnej osłony myśliwców. Ze wszystkich stron niemieckie samoloty zaatakowały i zestrzeliły już w pierwszej chwili zderzenia jeden ciężki bombowiec, który stracił prawe skrzydło i po kilku celnych trafieniach zapalił się tak, że wywracając koziołki, runął w morze. Obsada składająca się z 6-ciu ludzi uratowała się przy pomocy spadochronów.

W dwie minuty później jeden Focke-Wulf uzyskał liczne trafienia w motory i w kabinę innego bombowca, który paląc się spadł do morza. Po 5-ciominutowej zaciętej walce powietrznej runął trzeci bombowiec brytyjski. Rozleciał się on jeszcze w powietrzu. W tym samym czasie seria strzałów jednego niemieckiego myśliwca trafiła jednego brytyjczyka tak ciężko, że ten zlatując w kilku zakrętach w lewo, runął w dół i w kilka sekund później eksplodował.

W tej prawdziwej nagonce, która ze strony lądu dobrze można było obserwować, myśliwce Focke-Wulf zestrzeliły w odstępach tylko kilkuminutowych ponownie 10 4-motorowych samolotów. 16-ty bombowiec Brytyjczyków padł ofiarą artylerii przeciwlotniczej lotnictwa. W ten sposób niemiecka obrona zadała brytyjskiemu lotnictwu największą dotąd klęskę.

Chinom brak broni i samolotów
Nowa japońska akcja okrążająca

TOKIO, 6. 1. — Sytuację wojskową, którą główna kwatera cesarska zwykła co tydzień omawiać, cechują nowe operacje okrążające w rejonie Czung-Czang, w czasie których japońskie siły zbrojne wzięły do niewoli przeszło 10.000 jeńców, przy czym nieprzyjaciel stracił 2000 poległych. Ostatnia ta klęska Czungkingu jest nowym sukcesem, osiągniętym skutkiem japońskich operacyj okrążających, które sięgają jeszcze do ostatnich dni listopada. Akcja ta umożliwiła oczyszczenie frontu chińskiego, jak to zresztą się dzieje bieżąco na pozostałych częściach frontu.

Dotychczas nie podano jeszcze ogólnego przeglądu strat poniesionych przez Czungking w walkach ostatniego roku, można jednak przypuszczać, iż marszałek Czang-Kai-Czek w walkach tych został tak poważnie dotknięty, iż zrozumiałem się staje naleganie jego o nowe dostawy ze strony aliantów. Ostatnio Czungking wdrożył nową kampanię w kierunku swego zachodniego alianta, domagające się ponownie przyrzeczonych materiałów wojennych i broni, „w przeciwnym bowiem razie Chiny w wojnie tej nie mogą odegrać tej istotnej roli, jaka jej pierwotnie przypaść miała".

Jeden z przedstawicieli Reutera otrzymał z ust oficera łącznika sztabu generalnego Czang-Kai-Czeka bliższe objaśnienia co do sytuacji marszałka. W Chinach znajduje się wystarczająca ilość żołnierzy, lecz brak im wyposażenia a nawet przy armiach rezerwistów uzbrojenie przedstawia się dziś w ten sposób, iż brak dla nich ciężkiej broni, a przede wszystkim artylerii, ponadto jednakowoż również lekarstw i precyzyjnych przyrządów. Jako szczególnie naglącą wysunięto kwestię dostaw samolotów, przy czym dodano, iż ponowne uruchomienie traktu burmańskiego jest koniecznie potrzebne celem dokonania dostaw przeznaczonych dla Czungkingu.

Sytuacja na froncie wschodnim
w komentarzu tureckim

ANKARA, 6. 1. — Godny uwagi komentarz do sytuacji na froncie wschodnim podał pewien turecki krytyk wojskowy. Stwierdza on, że bolszewicy podjęli swą ofensywę zimową, rzucając na szalę wszystkie swoje rozporządzalne jeszcze siły.

Po 4-tygodniowem już trwaniu ofensywa ta nie może się jednak wykazać nawet najmniejszym strategicznym, lub choćby tylko poważnym pod względem taktycznym sukcesem. Pomimo wszelkich wysiłków stanowi ona do chwili obecnej zupełne fiasko. Ciężkie straty nie przyniosły bolszewikom żadnych korzyści.

Rzeczoznawca turecki tłumaczy te fakty gruntownymi przygotowaniami niemieckimi, z jakimi armie Hitlera weszły w okres zimowy, przy czym doświadczenia z ub. roku zostały uwzględnione z wielką dla nich korzyścią.

Klęska powodzi
w dorzeczu rzeki Ohio

SZTOKHOLM 6. 1. — Jak wynika z depeszy „United Press" z Pittsburga, katastrofalna klęska powodzi w dorzeczu rzeki Ohio zniewoliła władze stanu Pensylwania do wydania zarządzenia sypania wałów ochronnych w okolicach miast tego stanu.

Stan wody na rzece Ohio i Susquehanna stale się podnosi. Podobnie wzrasta stan wody na rzece William etc. na terenie stanu Oregon gdzie również tysiące mieszkańców musiało opuścić domy i gospodarstwa.

Centrum klęski powodzi rozciąga się wzdłuż rzeki Ohio od Pittsburgu ku południowi. W okolicy miejscowości Wheeling na terenie zachodniej Wirginii około 22.000 domów podmyła woda wezbranej rzeki. Ostatnio poczyniono przygotowania do ewakuacji centrów handlowych położonych w dolnym biegu rzeki Ohio, jeśli nie udałoby się zmniejszyć skutków powodzi.

Według wiadomości podanej przez dziennik „Afton Tidningen", przeszło 17.500 osób na terenie stanu Ohio, zachodnia Pensylwania i zachodnia Wirginia znalazło się bez dachu nad głową wskutek katastrofy powodziowej. Szkody jakie wyrządziła powódź sięgają kilku milionów dolarów.

Lwów à la minute

Oświadczyny wajglisty

Oto przysięga moja uroczysta
do ukochanej mówił raz „wajglista":
„O pani, gwiazdom podobna i kwiatom,
gdyby za każdy mej miłości atom,
której istotą serce moje drży,
po jednej tylko miano dać mi wszy,
ja ci przysięgam. mój promieniu
słońca,
że nie starczyłoby mi nóg tysiąca,
wszy sortowanoby mi lat czterysta"
— do ukochanej mówił raz wajglista.

sparafrazował May.

Układ kredytowy niemiecko - turecki

BERLIN, 6. 1. — Jak już podano do wiadomości w czerwcu br., pomiędzy rządami niemieckim i tureckim doszło do porozumienia w tym kierunku, że Niemcy oddają do dyspozycji Turji kredyt w wysokości 100 milionów marek niemieckich na zakup sprzętu wojennego. Po ustaleniu w międzyczasie warunków zrealizowania tego kredytu oraz rodzajów i ilości broni, mającej być dostawioną, w dniu 31 grudnia 1942 r. poseł Clodius z ramienia Niemiec oraz dyrektor ministerialny w tureckim ministerstwie spraw zagranicznych Faik Hozar w imieniu Turcji dokonali w Berlinie podpisania ostatecznego układu w sprawie kredytów.

Pismo tureckie o orędziach noworocznych

STAMBUŁ, 6. 1. — Dziennik „Cumhurivet" w artykule wstępnym swojego niedzielnego wydania zestawia porównawczo orędzia noworoczne mężów stanu obu stron państw prowadzących wojnę. Roosevelt, Churchill i Knox podali do wiadomości swoich narodów wyłącznie tylko dobre wiadomości, które są przesadzone. Natomiast szefowie państwowi mocarstw Osi użyli innego języka, świadczącego o zdecydowaniu, sile woli i odwadze. Ich otwarte przemówienia pozwalają wnioskować, iż nie żywią oni ani cienia słabości. I tak państwo niemieckie nie widzi żadnej konieczności ukrywania przed narodem prawdy w sprawie drogi, jaką jeszcze należy przebyć. Zasługuje to na uwagę za strony Turcji.

Nowi ochotnicy hiszpańscy

SAN SEBASTIAN, 6. 1. — Pod dowództwem podpułkownika Mariano Toledo, w poniedziałek rano opuścił swą ojczyznę dalszy transport 1306 ochotników hiszpańskich, celem walczenia na froncie wschodnim w szeregach Błękitnej Dywizji przeciwko bolszewizmowi. Zarówno w San Sebastian jak i w całym mieście granicznym Irun zgotowano ochotnikom niezwykle serdeczne pożegnanie.

Nowy rok w Vichy

PARYŻ, 6. 1. — Podobnie jak w całej Francji, także i w siedzibie rządu w Vichy ceremonie związane z Nowym Rokiem miały zupełnie prosty i nie wystawny przebieg. Marszałek Petain przyjął życzenia członków rządu, którzy przybyli do niego z Piotrem Lavalem na czele, następnie złożyli mu krótką wizytę przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, po poprzednich odwiedzinach przedstawicieli dyplomatycznych Niemiec i Włoch. Z wiadomości wewnętrzno-politycznych potwierdza się jedynie urzędowo ustąpienie dotychczasowego kierownika prasy i cenzury w Vichy, Reussela.

Polityka zagraniczna Chile

VIGO, 6. 1. — Senat Chile zakończył tajną debatę na temat polityki zagranicznej. Po przedłożeniu sytuacji Chile przez ministra spraw zagranicznych Fernandeza, czołowi senatorowie udali się do prezydenta państwa Riosa, który jeszcze raz zdeklarował postawę Chile, po czym senat zrezygnował z powzięcia jakichkolwiek rezolucji, uznając postanowienie konstytucji, według której prowadzenie polityki zagranicznej Chile jest wyłącznie przywilejem prezydenta państwa. Ten jednak nie widzi żadnego powodu do zmiany postawy Chile, która zresztą już kilkakrotnie była deklarowana.

Szwecja straciła 200 statków

SZTOKHOLM, 6. 1. — Straty szwedzkiej floty handlowej wskutek pośredniego względnie bezpośredniego działania wojennego wynoszą nie mniej jak 200 statków o łącznej poj. 800.000 brt. Wprawdzie zdołano przeprowadzić budowę nowych statków szczególnie na szwedzkich stoczniach, ale ta budowa dotychczas jeszcze nie zdołała wyrównać strat. Dlatego ograniczenie szwedzkiej floty handlowej od chwili wybuchu wojny wyraża się łącznie w 20 proc.

Nowe znaczki słowackie

BRATYSŁAWA. 6. 1. — Zarząd poczt w Słowacji z okazji 150-ej rocznicy założenia słowackiego towarzystwa naukowego wydał szereg specjalnych znaczków w ograniczonym nakładzie, wartości 0,70, 1, 1.30, 2, 3 i 4 korony słowackie. Motywem na wszystkich wartościach jest reprodukcja dzieła malarza Andrzeja Kovacika, przedstawiającego założenie towarzystwa.

Co opowiada stary pierścionek...

„Serce moje i Twoje, Boże połącz oboje"

„Od serdecznego palca pono nerw prosto idzie do serca... a na serdecznym palcu pierścionek. Znak, symbol, wiara, nadzieja, miłość, talizman, wszystkie moce tajemne na pierściennej obrączce zatliły z prawieka i tędy ich droga do serca najbliższa i tędy czar spływa władnący i wielkie dożywotnie ślubowanie."

„Na pierścieniennym kółku dusza się ludzka w zaklęte unosi krainy, tam gdzie ludzkie drga serce miłością, marzeniem, tęsknotą".

„Bo jest jak wieczność pierścionka obrączka i końca nie ma ani początku. W środku swoim balsam ukrywa co koi i truciznę co zabija. Ma moc lekarstwa i moc śmierci, jest przyjaźnią i wrogą nienawiścią, jest wiarą i wieczną nieukojoną tęsknotą".

„I tak się rozbiegały kółka pierścienne poprzez wszystkie dziedziny życia, spajając wszędzie sprawy ludzkie. Mowę miłości sprzęgły nierozerwalnym węzłem, przepołowione znakiem były przyjaźni, w dłuższej rozłące wróżbą były czarowną, tak jak o w pieśni XVII wieku:

Pod jaworowym cieniem
Wróży panna pierścieniem,
Rychło li mój drogi
Przyjedzie z tej drogi,
I z jakim pocieszeniem?"

Tymi słowy historyk kultury, Franciszek Jaworski, określa symbol pierścienia i jego znaczenie w życiu człowieka. Określa je nie tylko pięknie, ale i słusznie. Bo pierścień od zarania życia człowieka odgrywał w nim dużą rolę i miał swe znaczenie.

W czasach najdawniejszych pierścień był symbolem wierności w przyjaźni. Kształt jego znamionował jakiś nieznany bliżej czarodziejski krąg, a człowiek, który go nosił, podpadał pod potęgę tego czaru. Starożytna legenda opowiada, jak to królowie Gyges i Midas dzięki własności pierścienia mogli, zależnie od swej woli, stać się niewidzialnym i jaką to moc każdy z nich zawdzięczał posiadanemu pierścieniowi. Inne podania opowiadają o czarodziejskich pierścieniach, które wystarczało przekręcić na palcu, aby człowieka zmienić w zwierzę, czy też w jakiś nieżyjący przedmiot.

Nie tylko sam kształt pierścienia miał w wierzeniach starożytnych moc czarodziejską. Posiadały go także wprawione weń kamienie. Moc ta była zależną od jakości kamienia. Także napisy na pierścieniu miały niemniejsze znaczenie. Najistotniejszym jednak jest kształt, to magiczne kółko, jakie zamyka sobą obrączka. U niektórych narodów zachował się przez długie czasy ciekawy zwyczaj. Przy zamianie pierścionków zaręczynowych narzeczeni patrzyli przez ich okrąg w słońce. Podobno można było w ten sposób wyczytać czy młodzi ludzie dochowają sobie wierności. Mogli już naprzód dowiedzieć się czy w małżeństwie czeka ich szczęście czy też odwrotnie.

Zwyczaj ofiarowywania pierścionków w dniu zaręczyn istniał już u starożytnych Greków i Rzymian. Z tą tylko odmianą, że narzeczony ofiarowywał go nie swej wybranej, tylko jej ojcu lub bratu.

Rzymianie nosili pierścienie z żelaza. Złote pierścienie dozwolone były tylko dla senatorów. Dopiero w czasach cesarstwa obywatele wolni w odróżnieniu od niewolników lub wyzwoleńców nosili pierścienie ze złota. Cesarze niemieccy nosili pierścienie jako oznakę władzy. Papież, jako oznakę władzy sprawowanej nad całym światem chrześcijańskim nosi po dziś dzień pierścień św. Piotra, t. zw. pierścień rybacki.

Kościół katolicki przyjął i uznał pierścień jako oznakę związania się dwojga ludzi ślubem małżeństwa. I w tym tkwi ta najistotniejsza, romantyczna myśl o pierścieniu, jako symbolu. Bo pierścień w pojęciu miłości był tym, co skuwało serca kochających się ludzi. I dlatego człowiek, który nie chciał być w życiu z kimś związany, nie powinien był nigdy nosić pierścienia.

I tak wiara w święte misterium miłości szła swoją drogą dalej. Stąd też zmarłym zdejmowano pierścienie z rąk aby zwolnić ich z mocy czarodziejskiego kręgu, a tym samym z więzów doczesnych, by dusza zmarłego mogła swobodnie przejść w inny świat.

Miłość jednak jest przeważnie bezwzględna i w egoizmie swym nie zna granic. Ludzie nie mając siły rozstać się z ukochanym przez siebie człowiekiem, wierząc w moc obrączki, nakładali potajemnie zmarłym na palce pierścienie. Zmarły schodził z tego świata, związany na wieczność całą nierozerwalnym węzłem z osobą, która mu pierścień nałożyła. Może w tej formie uwidaczniał się strach człowieka, aby po Tamtej Stronie nie być skazanym na tę straszliwą rzecz, jaką jest samotność!

Zgubienie lub złamanie pierścionka oznaczało nieszczęście. Znaną jest ludowa piosenka o dziewczynie, która złamała kochankowi wierność, a wtedy pierścionek, który on jej kiedyś włożył na palec, pękł na dwoje. Jeżeli jeszcze dzisiaj ktoś zgubi zaręczynowy pierścionek lub ślubną obrączkę doznaje niemiłego uczucia.

I dzisiaj jeszcze istnieją pewne wierzenia przywiązane do pewnych kamieni. W zaręczynowy pierścionek wprawia się najchętniej szafir lub szmaragd, rzadziej brylant, a już nigdy perłę. Perła, otoczona brylantami przyniesie z pewnością łzy. Dlatego na zaręczynowy pierścionek się jej nie daje.

Zniknęły z rąk duże pierścienie sygnety. Zniknęły pierścionki z napisem: „Pokochasz, albo zabiję", lub „Serce moje i Twoje, Boże połącz oboje". Dzisiaj na palcu kobiety widujemy pierścionki strojne w kamienie, lub też całkiem skromne. Widujemy także pierścionki antyczne, które świadczą o zamiłowaniach i kulturze właścicielki, lub też nowoczesne o pięknym rysunku i artystycznym wykonaniu.

Wkładając pierścionek, pamiętajmy o micie, jaki jest z nim związany. Mit jest piękny. A więc i pierścionek niech takim będzie. Nie musi być kosztowny. Ale koniecznie powinien mieć swoją duszę, powinien umieć przemówić. Bo srebrna czy złota obrączka zamyka tajemniczy okrąg, zamyka misteria miłości w jej ziemskim bytowaniu.

J. P.

Bawimy się w króla migdałowego

Tytuł jest właściwie błędny, należałoby powiedzieć w czasie przeszłym: „bawiliśmy się", gdyż zabawa ta wyszła dawno z mody nie tylko z powodu braku migdałów, ale i beztroskliwych czasów przeszłości.

Na końcu obiadu w dniu lub tygodniu Trzech Króli roznoszono ciasto, którego tyle sztuk było ilu uczestników obiadu. W jednym z tych ciastek znajdował się migdał.

Komu przypadło w udziale ciastko z migdałem, ten zostawał królem i miał prawo, a raczej obowiązek natychmiastowego mianowania królowej. Królowa otrzymywała od króla piękny bukiet z kwiatów uprzednio przygotowanych.

Jeśli uczestników obiadu było więcej, jeden półmisek z ciastkami wyborczymi roznoszono wśród mężczyzn, a drugi wśród kobiet, tak że losem wybierano zarówno króla jak królowę. W dalszym ciągu obowiązkiem króla i królowej było urządzić u siebie przyjęcie dla wszystkich elektorów i ugościć ich po królewsku. Wszyscy elektorowie tego zabawnego i żartobliwego monarchy stanowili jak gdyby rodzinę, która winna była sobie wzajem pomagać i spieszyć z dobrą radą i uczynnością w ważnych okolicznościach życia.

Jak często przy wszelkich wyborach tak i w tych nie obchodziło się bez sztuczek i oszustw wyborczych. Zręczna pani domu umiała tak pokierować przeznaczeniem (a raczej ułożeniem ciastek na półmisku), że upragnione ciastko z migdałem dostawało się temu, kogo z góry upatrzyła. Grały tu rolę względy dyplomacji towarzyskiej, swaty i zamiary kojarzenia małżeństw, nareszcie rozmaite drobniejsze i grubsze intrygi towarzyskie.

Gdy przewidywano zbyt wiele trudności lub lękano się by wybór nie padł niewłaściwie, wtedy wszystkie ciastka były z migdałami, a królem migdałowym okrzyknięto jakąś z góry obraną osobistość.

Zabawa w króla migdałowego związana była ściśle z okresem świątecznym i noworocznym. Najhuczniejsze i najbardziej wystawne obiady wyborcze urządano w ciągu tych sześciu pierwszych dni miesiąca stycznia.

M. K.

Na dzień dobry

Obelga

STRASZNIE LUBIĘ NOWOŚCI! — WIĘC NA MOIM STOLE
ZNAJDZIESZ W PEŁNYM KOMPLECIE WSZYSTKIE ERSATZOLE:
HERBATOL ALBO KAWOL PIJAM W KAŻDY RANEK,
POTEM ZAŚ BULIONOLU PARĘ FILIŻANEK;
W POŁUDNIE KAŻDE DANIE MEGO OBIADOLU
ZAPIJAM TĘGIM HAUSTEM MOCNEGO WINOLU.
A WIECZOREM GDY ŁYKNĘ CZTERY W PROSZKU JAJKA,
ĆMAGOLĘ JESZCZE KIELICH RUMOLU „JAMAJKA".
I TYLE WE MNIE KRZEPY, I TYLE JURNOŚCI...!
NIE POJMUJĘ, JAK DZIEWCZĘ, KTÓREM WCZORAJ GOŚCIŁ
WYSTAWNĄ KOLACJOLĄ Z SZAMPANIOLEM PRIMA,
MOGŁO NAGLE, GDYM CZULE W RAMIONACH JĄ TRZYMAŁ,
ODEPCHNĄĆ MNIE OD SIEBIE, AŻEM JĘKNĄŁ Z BÓLU,
I CISNĄĆ POGARDLIWIE: „IDŹ PRECZ — MĘŻCZYZNOLU!!"

Jan Obuch.

Śnieg sypie...

Opadła biała kurzawa, i zza srebrzystej mgły wyłoniły się ostre zarysy miasta pod puchową kołderką śnieżną. Jak w szatach godowych, dumne stoją drzewa. Chodniki i jezdnie pokryły się śniegiem ku wielkiej uciesze dziatwy i na utrapienie kamienicznych cerberów.

Omatulane w matczyne chustki, pędzą z roziskrzonymi oczami i zarumienionymi buziami małe berbecie i mocno chuchając w zmarznięte rączki, lepią pierwszego tej zimy bałwana. Śmieje się wnet śniegowy bałwanek oczami z węgielków i z marchewki zrobionymi ustami.

— Jaki śliczny. — Innego zdania jest gruba Maciejowa, która bez litości rozpędza dzieci i potężną miotłą rozwala nieszczęsnego bałwana. Zawiał ostry wiatr, porywając srebrne gwiazdeczki w wirowy tan, aż roziskrzyło się od nich przejrzyste powietrze.

— Zimno. — Wysoko podnosi futrzany kołnierz piękna pani, głośno stukają wysokie butki. Niemiło jest, gdy mroźny wiatr bez litości szczypie delikatne policzki.

A małe gwiazdeczki padają nieprzerwanie. Już na dachach kamienic w istne zbiły się lawiny, ubrały drzewa, krzewy i płoty podmiejskie w białe czapki.

— Dzyń, dzyń, dzyń, dzyń — para karych ciągnie środkiem jezdni miniaturowe saneczki. Powozi młody chłopaczek energicznie trzaskając z bata. Z tyłu na jakimś niewidocznym, dla niewtajemniczonych, drążku, siedzi śmiejąc się mały ulicznik, a za nim pędzi co sił w nogach cała gromada jego towarzyszy, wszelkimi siłami starając się go stamtąd wyrzucić.

Głośne krzyki i śmiechy towarzyszą tej scenie. Dopiero gniewne i upominające grożenie palcem stojącego na rogu ulicy policjanta przerywa wesołą zabawę.

A śnieg pada i pada... Na złość niezadowolonych z niego ludzi, którzy już zza grubych chmur widzą uśmiechnięte promiennie słońce.

Czyż wielu jest jednak niezadowolonych? Chyba nie. Wszyscy bowiem — słusznie czy niesłusznie — wierzymy, że padający śnieg jest gwarancją, że termometr nie spadnie w dół i mróz się nie zwiększy.

K. H.

Do czego służą kalendarze?

Książeczka drukowana „Nakładem Autora Roku 1735" z tytułem: „List o kalędarzodzieiach wszystkich krajów, dawnych, teraźniejszych i przyszłych. Przełożony z francuzkiego".

Nieznany autor nie trzyma się jednak tematu zawartego w tytule; o dziejach kalendarzy nie można się niczego dowiedzieć, natomiast stanowisko jego w stosunku do autorów i kalendarza jako lektury i informatora jest naszpikowane satyryczną krytyką, która pomimo swojej krańcowości może również rzucić pewne światło na treść kalendarzy ówczesnych, a także na zainteresowania literackie ówczesnego społeczeństwa.

„Kalendarze są to książki naypotrzebnieysze, iedynie interesuiące, iedynie dążące do polepszenia losu świata, miasto uczynienia go niespokoynym i burzliwym, iakim go wiele Pism uczyniło... bez nich nie wiedzielibyśmy iż w lecie ciepło, a w zimie zimno; iż Słońce rano wschodzi, a zachodzi w wieczór; iż wtenczas wilgotno na dworze, kiedy Deszcz pada, i że sucho, kiedy się Ziemia od wielkich upałów rozstępuie; bez ich pomocy nakoniec, dalekiemi bylibyśmy od tych pięknych wiadomości, bez których człowiek dobrego wychowania żyć nie może, ani się śmiało między uczonemi pokazać. Wspaniali Mężowie (autorzy kalendarzy) uczą mnie, kiedy mogę bezpiecznie wyjść na dwór, spać, albo od snu się wstrzymać, ieść albo się przepościć, pić zimno, albo ciepło, i tysiąc innych rzeczy związanych z moim uszczęśliwieniem. Zasługi te nie są uroione, ani czcze; Kalędarze i opis uczy Rolnika, który iednak o niego nie dba, iakie dni zdatne są do zasiewu, szczepienia, sadzenia; czytając Bogacz iaki Kalędarz dowiaduje się, iż dlatego iest bogatem iż się urodził pod szczęśliwym znakiem Jowisza; iako Nędzarz doczytuje się, iżby był w lepszym nierównie stanie, gdyby przy iego przyjściu na świat nie był zaświecił leniwy Saturn" itd.

Rozprawka zawiera jeszcze wiele innych przykładów na „pożyteczność i mądrość" zarówno autorów jak i samych kalendarzy, zastrzegając sobie jednak przezornie wolność słowa takim zdaniem na samym początku: „Krytyki kiedy nie są złośliwemi Satyrami, niech się tyczą kogo chcą, zacząwszy od Monarchy, aż do ostatniego, nie powinny być zabronione. Każdy miłośnik prawdy powinien być rad, kiedy go ona choć tym sposobem doydzie".

Czy stanowisko autora jest słuszne, każdy może sobie sam odpowiedzieć. Kalendarz dobrze zredagowany służy niewątpliwie jako potrzebna informacja, natomiast literatura współczesna jest tak bogata, że wyczerpuje osobno i gruntownie z każdej dziedziny te wiadomości, które dawniej czerpano z „autorytatywnej" wiedzy kalendarza. (tp)



— Kto będzie za mnie walczył w roku 1943 — oto jest pytanie!...

Dobra wróżba z przysłów

(tp) — Przysłowia czasem się sprawdzają, a czasem są mylne, gdyż są zarówno mądrością jak i lenistwem narodów. Ponieważ jednak optymizm krzepi lepiej niż wódka i cukier, więc od nowego roku jesteśmy optymistami i wierzymy na ślepo we wszystkie dobre przepowiednie. Barbara była na lodzie, a święta na wodzie; przepowiednie spełniły się więc co do joty. Z tym większą wiarą przechodzimy więc do drugiego przysłowia: „Styczeń jasny i biały, w lecie bywają upały". A dalej: „Gdy na Trzech Króli drzewa śniegiem kryte, znaczą się w roku plony obfite". A więc „na pohybel" głodowi i wszelkiemu niedostatkowi. Gospodarz już widzi pełne stodoły i uginające się drzewa od owoców, a pani domu otwiera w marzeniach spiżarnię, w której stoją baterie słoików z konfiturami i marynatami, oraz wiszą połacie smakowicie pachnących kiełbas domowego wyrobu.

„Optymizm krzepi, rzeczywistość lepiej" — powiada najnowsze przysłowie i choć na razie mamy tylko „styczeń jasny i biały", a na Trzech Króli „drzewa śniegiem kryte", jednak jest to już jakby połowa przepowiedni spełniona

Oszczędzanie prądu podczas pracy
w warsztatach, fabrykach i biurach

KRAKÓW. 6. 1. — Specjalnie w dziedzinie sztucznego oświetlenia można uzyskać przy umiejętnym postępowaniu znaczne oszczędności. Nie należy tego oczywiście rozumieć w ten sposób, by obniżyć ogólny poziom oświetlenia, zwłaszcza gdy chodzi o miejsca pracy. Wydajność pracy ludzkiej zależy bowiem w znacznej mierze od siły i jakości oświetlenia. Nie można pracować przecież w ciemnościach. Nie chodzi więc o to, aby podczas pracy stosować żarówki o mniejszej mocy, lecz o to, aby bez uszczerbku dla toku pracy i dla ochrony od nieszczęśliwych wypadków oszczędzać energię świetlną.

Przy pracy w fabrykach, zakładach przemysłowych, warsztatach rzemieślniczych i biurach zastosować można pewne wytyczne oszczędnościowe. M. in. należy wszelkie urządzenia, służące do zaciemniania, które za dnia zmniejszają dostęp światła dziennego w pracowniach i powodują potrzebę dodatkowego sztucznego oświetlenia, o ile możności usunąć i zastąpić je takimi urządzeniami do zaciemniania, które za dnia nie wymagają dodatkowego oświetlenia sztucznego. To samo odnosi się także do przyciemniających światło urządzeń ochrony przeciwlotniczej, do czego używa się zazwyczaj żarówek o większej mocy w połączeniu z jakąś przysłoną.

Pełnej siły światła należy używać w pracowniach tylko podczas godzin pracy, podczas przerw natomiast oraz przed rozpoczęciem i po zakończeniu pracy wystarczające jest światło zmniejszone. W pracowniach posiadających poza dobrym oświetleniem ogólnym dobrze naświetlone stanowiska poszczególne, można często ograniczyć oświetlenie ogólne, wyłączając pewną ilość punktów świetlnych przez rozluźnienie żarówek.

W lokalach posiadających oprócz oświetlenia ogólnego oświetlenie poszczególnych biurek, stołów itp. można obejść się bez światła ogólnego. Jest to w każdym razie bardziej wskazane niż posługiwanie się słabszymi żarówkami tak w ogólnym, jak i w lokalnym oświetleniu. Przy stołach warsztatowych, maszynach itp., które posiadają oświetlenie przesuwalne, należy uważać w pierwszym rzędzie na właściwe nastawienie światła do przedmiotu obróbki, aby przy zmniejszeniu lub wyłączeniu oświetlenia ogólnego zapobiec gorszej widoczności lub szkodliwym cieniom.

W pomieszczeniach ubocznych, używanych tylko okolicznościowo, obniżenie siły światła nie wchodzi na ogół w rachubę. Należy dbać tylko o to, by oświetlenie było czynne tylko wtedy i tylko tak długo, jak długo jest potrzebne. Ważne jest wreszcie utrzymywanie lamp i punktów świetlnych oraz sufitów i ścian w czystości, zanieczyszczenie ich może bowiem obniżyć wydajność oświetlenia do 50 procent.

Sensacja w świecie szachów
Aljechin i Bogoljubow we Lwowie

(y) Jak się dowiadujemy, we Lwowie odbędzie się sensacyjne spotkanie mistrza świata w grze w szachy Aljechina z Bogoljubowem. Rozegrane zostaną cztery partie w czasie 8 wieczorów. Kierownik turnieju, dr. Fabian, objął organizację gry i sprawozdanie. Miejsce i termin turnieju będą podane do wiadomości.

Spotkanie dwóch mistrzów szachowych przyniesie niewątpliwie szereg ciekawych rozgrywek. Dla jednej partii przewidziano 38 ruchów w ciągu 2 i pół godziny. Jak wiadomo, tego rodzaju turnieje odbywają się rzadko i za każdym razem wywołują ogromne zainteresowanie.

Zmiany w systemie wydawania
kart żywnościowych

(y) Zamiast listy dla poszczególnych osób Urząd Wyżywienia wprowadza w styczniu listy rodzinne. W najbliższych dniach wręczone zostaną za pośrednictwem zarządów domów rodzinom i poszczególnym osobom listy te do wypełnienia. Pomocnice domowe, sublokatorzy i ci spośród członków rodzin, co do których zachodzi możliwość wyodrębnienia się z gospodarstwa rodzinnego w najbliższych miesiącach, otrzymają listy indywidualne.

W interesie ludności leży, aby listy te wypełnione zostały zgodnie z prawdą i porządnie oraz by wręczono je szybko zarządcom domów. W odnośną listę mogą być wpisane tylko osoby urzędowo zameldowane, stale przebywające we Lwowie.

Lista składa się z trzech części i zaopatrzona jest w numery bieżące. Część I. A — wniosek — ma wypełnić własnoręcznie wnioskodawca i to rubryki od A do I. Pozostałe rubryki jak również część II. B — karty rodzinne — i część III. C — wykaz (Ausweis) — wypełniają zarządy domów po dokładnym zbadaniu wniosku względnie sprawdzeniu podanych szczegółów przez wnioskodawcę. Każdy wniosek winien być podpisany przez wnioskodawcę — za zgodność z podanymi szczegółami — i przez właściciela względnie zarządcę domu. Po potwierdzeniu odbioru (na karcie rodzinnej — Haushaltskarte) otrzymuje wnioskodawca wykaz opatrzony stemplem.

Karta rodzinna pozostanie jedynie podstawą do miesięcznych wniosków i do wydawania kart żywnościowych mieszkańcom w obrębie zarządu danego domu. Każda głowa rodziny, uprawniona do podejmowania kart żywnościowych, otrzymywać je będzie osobiście; potwierdzenie odbioru kwitowane będzie na kartce odbioru i na liście mieszkańców (domu). Przy odbiorze kart żywnościowych uprawniony do ich podjęcia będzie obowiązany przedłożyć swój wykaz, jako głowa rodziny, a w specjalnych wypadkach nawet osobiste dokumenty. Wydanie kart żywnościowych winien zarządca domu zaznaczyć w wykazie. Przy odbiorze kart żywnościowych należy wpłacić 10 gr. od osoby na ręce zarządcy domu.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.—
Koniec 6.30

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.

ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.

ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Dziennik Rozporządzeń

dla Gen. Gub. wydany dnia 23 grudnia 1942 r. zawiera:

Rozporządzenie o upoważnieniach w zakresie prawa monopolu z daty 9. 12. 42; rozporządzenie o prawie karnym z dziedziny gospodarki wyżywienia i rolnictwa (Agrarne prawo karne) — z daty 9. 12. 42.

Pomoc lekarska dla młodzieży szkolnej

Dla dzieci i młodzieży szkół lwowskich czynna jest Poliklinika Szkolna (od godz. 9 do 14.30 w dni powszednie) mieszcząca się przy pl. Strzeleckim 5.

Przyjmują: choroby wewnętrzne dr. Tomaszewski (9—13) i dr. Szymański (11—14), choroby oczu dr. Mikulińska (8—10, 12—15), skórne dr. Grzycki (11.30—14.30), zabiegi chirurgiczne dr. Baranyk (11.30—14.30), niedomagania gardła, nosa i uszu dr. Budzanowski (11.45—14.30), choroby nerwowe dr. Wreciona (11.30—14.30), prześwietlania lampą Roentgena odbywają się w czasie od godz. 12—14. Własnego oddziału stomatologicznego Poliklinika nie posiada; pomocy dentystycznej młodzieży szkolnej udziela Miejski Instytut Dentystyczny (ul. Akademicka 24).

Ponadto Poliklinika Szkolna przeprowadza periodyczne badanie stanu zdrowotnego młodzieży, przy czym główną uwagę zwraca na ewentualność gruźlicy i egipskiego zapalenia oczu (trachomy).

W garbarni lwowskiej

(tp) — Największa z trzech lwowskich garbarni dawna „Polonia", należy do największych zakładów przemysłowych we Lwowie. Rozłożona na dużej podmiejskiej przestrzeni, fabryka ta mogła nie tylko rozbudować swe główne bloki i pomocnicze warsztaty, lecz nawet oddać ziemię na warzywniki, z których korzystają robotnicy. Sprzyjającym dla pracy momentem jest to, że z fabryką w najbliższym kontakcie sąsiaduje zbiornica i sortownia skór bydlęcych, skąd surowiec bez kosztów transportu przychodzi do obróbki.

Rozpoczyna je zdjęcie włosa. Dokonywuje się to przez działanie odpowiedniego czynnika chemicznego, a i dalszy proces wyprawiania wewnętrznej treści skóry — to praca różnych chemikalii — po nich w drugiej fazie wystąpi mechaniczne traktowanie skóry.

Po wstępnym zagarbowaniu w wirujących beczkach — co trwa 24 godzin — skóry przenosi się do cementowych dołów skąd po przetrawieniu coraz to silniejszymi ekstraktam poddaje się jeszcze krótko trwającemu garbowaniu przy zastosowaniu silnych wstrząsów, co umożliwia dokładne silne reakcje ekstraktu. Następuje suszenie. Tak się postępuje ze skórą przeznaczoną na podeszwy i na podeszwowe wykładki.

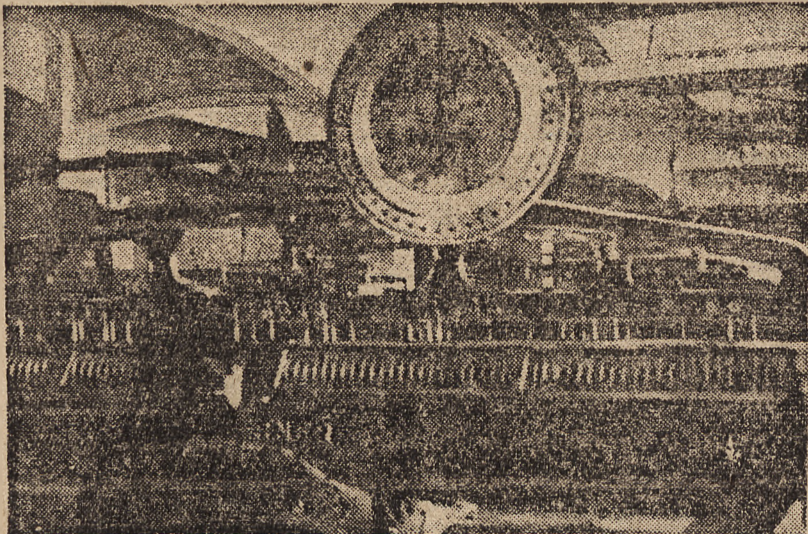
Inaczej wyraba się skórę na wierzchy. Tę po ostruganiu farbuje się — na czarno względnie na brązowo — gruntuje, wymacza i suszy. Następnie nawilgnioną maszynowo wyciąga się i gładzi, po czym napiętą na ramy wysusza. Wygładzenie odbywa się znów mechanicznie pod silnymi uderzeniami stalowego bijaka przez



Gotowa skóra idzie napowietrznym tunelem do magazynu.

co skóra we wszystkich kierunkach nabywa jednakowej konsystencji. Ostatecznym procesem jest wyrównywujące wygniecenie skóry w przejściu między dwoma korkiem okrytymi wałami.

W magazynie, którego wnętrze zalegają olbrzymie stosy gładkich lśniących grubych skór na podeszwy i zwały czarnej wierzchniej skóry, łatwo o ocenę efektu pracy garbarni, łatwo też o zrozumienie ważności gospodarczej tej gałęzi przemysłu; obraz zaś, jaki się tu przedstawia, daleki jest od tego, na który składają się skóry świeżo z uboju zwiezione. Tym większy budzi się szacunek dla techniki garbarskiej, która umie dokonać tak daleko idących przemian, i dla pracy robotnika garbarskiego.



Zegar-maszyna dokładnie oblicza ilość wyprodukowanej skóry.

Z notatnika reportera

NA ULICY.—Kwiatkowska Wanda lat 22 (Nenckiego 3) wypadła ze znajdującego się w ruchu tramwaju doznając wstrząsu mózgu i ran głowy. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ją do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

— Teśluk Marian lat 12 (Teatyńska 31) wypadł ze znajdującego się w ruchu tramwaju doznając złamania przedramienia. Zaopatrzono go w ambulatorium Pogotowia Ratunkowego.

— Charowska Teofila lat 25 (Kasztelańska 6) dostała się pod koła przejeżdżającego samochodu doznając ran tłuczonych głowy.

Kącik kuchenny
Jak odżywiać chorych na wątrobę?

Najwięcej kłopotu mają zwykle panie domu z domownikami, których organizm nie jest zupełnie zdrowy. Wprawdzie lekarz udzieli na żądanie ogólnych wskazówek, ale nie mając bardziej szczegółowych przepisów — gospodynie zaniedbują stosowania racjonalnej diety dla chorych, oczywiście z wielką szkodą dla ich organizmu.

U chorych na wątrobę należy zupełnie usunąć z pożywienia lub ograniczyć do minimum — szczególnie, jeśli choroba ma ostry przebieg — białko i tłuszcz, gdyż wymagają one wzmożonej pracy wątroby. Dla wyjaśnienia dodam, że ciała białkowe zawierają głównie: mięso jaja, mleko, ser, ryby, a z roślin głównie strączkowe — a więc fasola, groch.

Wskazane są za to dla chorych na wątrobę wszelkie gatunki kaszy, gdyż zawierają węglowodany i przemiana ich nie absorbuje wątroby. U chorych dużą rolę w pożywieniu odgrywa jego łatwo- i szybkostrawność. Nadmiernie gromadzące się gazy w jelitach wzmagają bóle, uciskając chorą wątrobę. Choremu należy dawać posiłki często, ale w małych ilościach. Szczególnie ważne jest to, jeśli chodzi o płyny: zbyt duże ilości wprowadzane naraz wzmagają bóle. A teraz pozostaje jeszcze temperatura potraw. Zimne pokarmy i napoje zwiększają bóle, gorące zaś łagodzą je — o tym trzeba stale pamiętać.

Najbardziej są wskazane potrawy gotowane, nie smażone. Pierwszym ważnym czynnikiem jest ich świeżość. Chodzi o to, by potrawa ugotowana była zaraz podana do spożycia. Potrawy odgrzewane są wykluczone u osób chorych na wątrobę czy też woreczek żółciowy.

A teraz wyłania się ciężkie zagadnienie, wobec ograniczeń aprowizacyjnych, czym żywić chorego?

Oczywiście o spożywaniu przez chorego ciemnego chleba nie ma mowy. Pieczywo zasadniczo powinno być w tym wypadku czerstwe — o ile kogoś nie stać na białe, można upiec, nawet w pokojowym piecu, chlebek grahama z pszennej razowej mąki. Przed napaleniem dokładny wziąć wymiar foremki, w której mamy zamiar upiec chleb, aby się zgodziła z wymiarem z pieca i drzwiczek. Po wypaleniu odpowiednim wygarnąć większe węgle (ugasić), drobne dać do popielnika, by podtrzymywały temperaturę, zatkać zasuwkę i piec. O ileby był piec za gorący, odsunąć część zasuwki i w ten sposób uregulować ciepłotę.

A teraz o potrawach: Jak wspomniałam na wstępie, wszelkiego rodzaju kasze są wskazane, z jarzyn — kartofle — buraki — marchew — bulwy — selery. Zabronione: kapusta, kalafiory, fasola, groch. Wszelkie budynie z jarzyn i kasz są wskazane — mleko rozcieńczone herbatą (o ile stan chorego jest ciężki), zupy jarzynowe, barszcz jeśli zabielany, to tylko kwaśnym mlekiem, nie śmietaną, ser krowi jako dodatek do kukurydzianki; jako omasta oliwa lub masło nie zrumienione. O ile komuś na to pozwala jego kieszeń, wskazane jest białe mięso, a więc: potrawka z kury — z cielęciny — chude rosoły. Na deser: kompoty, leguminy z grysiku — kisiele nie zimne), alberty — pierniki nie korzenne.

Poniżej kilka przepisów dietetycznych wskazanych w cierpieniach wątroby.

Bulwy. Bardzo smaczna, delikatna jarzyna, którą nawet obecnie można często nabyć na targu lub w sklepie ogrodniczym. Wygląd mają podobny do kartofli, ale smak raczej kalafiorów. Obrane z łupy ugotować (bardzo krótko) i podać okraszone kawałkiem świeżego masła.

Sałatka z gotowanych buraków. Buraki ugotowane w łupinach obrać, utrzeć na grubej tarce, dodać odrobinę cukru, soli (kto może parę kropel cytryny), kminku i odrobinę śmietany.

Puree z buraków z jabłkami. Kilka buraczków i parę kwaskowatych jabłek (dla jednej osoby wystarczy 1 burak nieduży i 1 jabłko) obrać z łupiny, utrzeć na grubej tarce, następnie włożyć wraz z sokiem, który puściły z siebie, do rondla, na trochę roztopionego masła lub lepiej oliwy, wcisnąć trochę cytryny, dodać cukru do smaku (lub sacharyny) i dusić na wolnym ogniu przez pół godziny. Kiedy się cały sos wysadzi, zalać 2 łyżkami kwaśnego mleka rozbitego z pół łyżką mąki i wydać.

Kartofle na oliwie. Surowych kartofli nakrajać w drobną kostkę, po wypłukaniu wybrać na sito, żeby obeschły. W niskim naczyniu rozpalić trochę oliwy, wsypać kartofle i usmażyć na złoty kolor. Osobno zasmażyć trochę cebulki siekanej także na oliwie, wsypać zielonej pietruszki siekanej może być suszona), dodać soli i wymięszać z osączonymi kartoflami.

Kartofle gotowane z selerami. Na 6—8 kartofli obrać z łupiny jeden mały seler, opłukać i pokrajać w talarki, posolić, zalać wodą o tyle, aby je tylko pokryła i gotować do miękkości. O ile to jest w odpowiednim sezonie dodać siekanego kopru i pietruszki — kawałeczek świeżego masła i podać do chudego mięsa (cielęciny lub kury z rosołu).

Kaszka (grysik) na smaku z jarzyn. 6—7 dkg. grysiku ugotować w szklance wody, w której poprzednio wygotowałyśmy 5 dkg. jarzyn — posolić. Po 10 minutach zaprawić kaszkę świeżym masłem.

L. Ra.

P. S. Przy sposobności muszę sprostować pewną pomyłkę, jaka się wkradła przy pomocy diablika drukarskiego do mojej ostatniej notatki kulinarnej. Mianowicie w przepisie na piernik bez miodu została opuszczona mąka, której powinno się dodać 45 dk. Doświadczone panie gosposie, zapewne z łatwością same wypełniły tę lukę, a te mniej doświadczone znalazły się w kłopocie, za które ich przepraszam uprzejmie

Ameryka w okowach zabobonu

Mimo zimnego, trzeźwego zmysłu kupieckiego, Amerykanie są zabobonni, jak gdyby żyli w średniowieczu. Skłonność do zabobonu przybiera tam nieraz, szczególnie gdy zwiazana jest z sentymentem, groteskowe wręcz formy.

Miłośnicy kina pamiętają jeszcze gwiazdora filmowego Rudolfa Valentino, zmarłego w wieku niespełna 30 lat i w pełni sławy. W 10 lat po jego śmierci powstał związek przyjaciół zmarłego aktora.

Wkrótce w każdym amerykańskim mieście zorganizowano filię związku, który przybrał dość dziwaczną nazwę „Stowarzyszenia zbawienia dusz im. Valentino". Członkowie tej niezwykłej organizacji zbierali sie co wieczora i odbywali seanse spirytystyczne, prowadząc długie rozmowy z duchom swego zmarłego ulubieńca. Założyciele stowarzyszenia, mimo stosunkowo niskich składek członkowskich, ale dzięki wielkiej ilości członków, zrobili niezłe interesy, spekulując na łatwowierności i zabobonności.

Nigdzie na świecie cyfra 13 nie budzi tyle obaw, co właśnie w Ameryce. W 13-tym dniu miesiąca giełda wykazuje tylko minimalną ilość transakcyj, nawet najzagorzalszy makler giełdowy zawróci z drogi na giełdę, jeśli ujrzał przypadkowo gdzieś na ulicy, w oknie wystawowym, czy w swojej gazecie cyfrę 13.

Ażeby zwalczyć ten zabobon, stworzono specjalne stowarzyszenie, „Klub antyzabobonowy", rozprzestrzeniony po wszystkich stanach. Członkowie jego zobowiązują się dokonywać wszystkich ważniejszych czynności w swym życiu właśnie 13-go, mieszkać możliwie na 13-tym piętrze, pod 13-tym numerem domu. Przez to mają udowodnić zabobonnym, że 13-ka nie ma żadnego wpływu na życie człowieka.

Niedawno rozgorzała namiętna walka na papierze między „Klubem antyzabobonowców" a stowarzyszeniem „Obawiających się trzynastki". Zabobonni twierdzą, że zwyciężyli w niej, dzięki broszurze, która znalazła szerokie rozpowszechnienie w całych Stanach, a która wykazała, że trzynastki nie należy lekceważyć, że jest to cyfra rzeczywiście nieszczęśliwa.

Broszura ta opisuje następującą historyjkę: Miss Louise Quin poznała w filii „Klubu antyzabobonowego" w Detroit sympatycznego Mr. Tomasza Boyce. Młodzi pokochali się i postanowili pobrać się w piątek 13 lipca. Ceremonia ślubna odbyła się na starym statku-więzieniu na jeziorze Michigan i to punktualnie o godz. 13-ej minut 13 w obecności 13 świadków w celi więziennej nr. 13. Na statku uczestnicy ceremonii zapoznali się z dawnymi niesamowitymi dziejami pływającego więzienia. Dowiedzieli się, że dzięki straszliwym metodom więziennym, stosowanym ongiś przez Anglików, nawet połowa więźniów, po odcierpieniu kary, nie wychodziła ze statku żywa. Życie na pokładzie stanowiło wieczną torturę. W maleńkich jednoosobowych celach umieszczano po trzech i czterech więźniów. Najstraszliwsza była właśnie cela nr. 13, zwana „czarnym lochem", w której powietrze było tak duszne, że po kilku dniach więźniowie się dusili lub ogarniał ich szał. Po zaślubinach para młoda otrzymała prezent, a mianowicie 13 złotych monet, umieszczonych w pięknej szkatułce, ozdobionej wielką trzynastką.

Tak więc małżeństwo zaczęło się pod znakiem 13-ki. Broszura twierdzi dalej, że mr. Boyce w trzy miesiące po ślubie został aresztowany jako podejrzany o zbrodnię; z braku dowodów został zresztą uwolniony, ale wkrótce potem został podczas strzelaniny ulicznej ciężko zraniony. W dniu 13 października mr. Boyce stracił większą sumę na spekulacji giełdowej, a 13 listopada złożył skargę rozwodową, zaś 13 maja otrzymał rozwód.

Następstwem tej broszury było, że niezliczeni członkowie „Klubu antyzabobonowego" wystąpili ze stowarzyszenia. „Zabobonni" więc wygrali wojnę, trzynastka zatriumfowała. Przeciwnicy zabobonu jednak nie skapitulowali, wzmocnili swą propagandę, a na to zabobonni rzucili na szalę całą serię nowych wypadków, mających wykazać, że trzynastka jest feralna. Wojna ta mimo wszelkich innych poważnych kłopotów społeczeństwa amerykańskiego trwa nadal. (N. K. Warsz.)



I groch szanować trzeba

Żona pewnego gospodarza na wsi podawała często groch do stołu. Owóż parobek, który na służbie tam był od lat kilku, sprzykrzył sobie tę strawę, choć zawsze smaczna była i dobrze okraszona. Siedząc raz markotny nad miską, przewrócił łyżkę dnem do góry, czyli na opak i tak prawi do onego grochu:

— Jeśli się będziesz na łyżkę, brał, to cię będę jadł.

Zauważył to gospodarz, ale nic nie powiedział nic. W jakiś czas potem zdarzyło się, że ten parobek ożeniwszy się, począł gospodarować na swojem. Rok nastał nieurodzajny i nie stało mu chleba do nowych zbiorów. Przychodzi tedy do swego dawnego chlebodawcy prosić, jak to w owych czasach było w zwyczaju, o wspomożenie.

Gospodarz prowadzi go na gumno, gdzie w jednym kącie leżało żyto, w drugim jęczmień, w innym gryka, w innym groch.

— Może ci grochu potrzeba? — zapyta gospodarz z uśmiechem.

— Oj, przydałby się, przydał! — odpowie biedaczysko.

— Więc dawaj wór — odpowie właściciel i bierze do rąk szuflę, przewraca ją na opak czyli dnem do góry i zaczyna prawić tak samo, jak mówił kiedyś parobek:

— Jeśli się będziesz brał, to cię będę sypał.

— Ależ panie gospodarzu, szuflę trzeba odwrócić, wtedy groch zaraz weźmie się na nią.

— Aha, a pamiętasz ty bratku, jakeś to gardził tym samym grochem, czyniąc tak samo nad pełną misą?

Dalej-że nasz parobek przepraszać gospodarza ze łzami w oczach, iż grzeszył srodze, gardząc jego strawą. Udobruchał się wreszcie dawny chlebodawca i przez pamięć na dawne zasługi mizeraka, nasypał mu po trochę ze wszystkiego i żyta i jęczmienia i gryki i tego pogardzanego grochu.

Oto nauka jak chleb szanować trzeba.

Obowiązek zgłaszania działalności przemysłowej

KRAKÓW, 6. 1. — W myśl rozporządzenia Gen. Gub. o utworzeniu Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu z dnia 22 grudnia 1941 r. (Dz. Rozp. G. G. s. 743) wszystkie przedsiębiorstwa i wszyscy przedsiębiorcy zobowiązani są zawiadamiać właściwą Grupę Głównej Grupy Gospodarki Przemysłowej i Ruchu w Izbie Centralnej o rozpoczęciu jak również i zakończeniu działalności przemysłowej. Jak wykazała praktyka, nie wszyscy przedsiębiorcy stosują się do tego postanowienia. W bardzo wielu wypadkach zaniedbują spoczywający na nich obowiązek.

Pomijając już fakt, że członkowie Głównej Grupy Gospodarki Przemysłowej i Ruchu mogą być do składania tych informacyj zmuszeni, należy zauważyć, że wypełnianie tych obowiązków leży w ich własnym interesie. Przedsiębiorca rozpoczynający dopiero działalność w nowo założonym zakładzie tylko wtedy otrzyma bowiem właściwe przydziały surowców, gdy powiadomi Grupę Główną o podjęciu pracy, zaś zakłady unieruchomione, jeśli nie zameldują o zaprzestaniu pracy, narażają się tym samym na dalsze ściąganie składek.

Zwyczaje świąteczne w zapadłej wiosce

W pobliżu rzeki Ceniówki leży na Opolu polska wieś Kuropatniki. Od strony północno-zachodniej przytykają do wsi majestatyczne lasy bukowe. Wioska ta istniała już w XIV wieku, kiedy to należała do sędziego lwowskiego Piotra Bruna (1384). W Kuropatnikach zachował lud piękne tradycje średniowieczne i dawne zwyczaje i obyczaje. Wiele z nich najlatwiej daje się śledzić w okresie przemiłych Świąt Bożego Narodzenia. Widzi się na przykład starania gospodyń wiejskich o nabycie wielkich świec, które tu, jak nigdzie, mają szczególną rolę obrzędową do spełnienia w czasie wigilii. Przed pokazaniem się pierwszej gwiazdy na niebie zaścielają gospodynie stół obrusem i kładą na nim dwa, trzy, lub cztery wybrane chleby żytnie. W jednym z nich żłobią wgłębienie, w które wkłada się wspomnianą świecę. Zapalają ją uroczyście bezpośrednio przed kulminacyjnym punktem wigilii, tj. przed łamaniem się opłatkiem. Świeca pali się aż do północy, to jest do momentu udania się domowników na pasterkę. Tam jednak, gdzie nie wszyscy wyruszają z domu do kościoła, pali się ona do godzin rannych. (tp)



✝ ś. p. Inżynier STANISŁAW MUSIAŁOWICZ, Radca b. R. P., zmarł 4. stycznia 1943 r., po długich a ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami. — Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek dnia 8. stycznia o godzinie 1-szej w południe z Domu przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego 94, na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, Znajomych i Przyjaciół zaprasza w głębokim smutku pogrążona Żona, Rodzeństwo i Rodzina. NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE odbędzie się w kościele Św. Mikołaja w sobotę 9-go stycznia, o godz. ½9 rano. ▾

✝ Zawiadamiamy o śmierci najukochańszego Ojca naszego ś. p. HENRYKA STACHIEWICZA, zmarłego dnia 30. grudnia 1942 r NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój duszy ś. p. Zmarłego odbędzie się dnia 9. stycznia 1943 r.. o godz. 8.30. w kościele Św. Mikołaja. Córka i Syn. ▾

PODZIEKOWANIE.
Szanownej Dyrekcji Firmy Meinl oraz Wszystkim Koleżankom i Kolegom mego ś. p. męża WŁADYSŁAWA JAREMA, za okazaną pomoc i ostatnią przysługę po śmierci męża składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" Janina Jaremowa. ▾

POMOC LEKARSKA

DR. MED. H. DŁUGOSZOWSKA — specjalistka chorób dziecięcych — po przerwie wznowiła praktykę — ordynuje 9—12 i 3—7 Kazimierzowska 12 trzecie piętro. 19075

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI, A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ul. Trybunalska 13, książki nowe, okazyjne, antykwaryczne 15036

KARSAN CHRONI KARTOFLE PRZED GNICIEM. Drogeria, Lwów. KOPERNIKA 1. 128

SZCZOTKI wszelkiego rodzaju, PASTA do podłogi i obuwia pierwszorzędnej jakości, MYDŁA namiastkowe i i. ARTYKUŁY GOSPODARCZE tylko w dużych ilościach dostarcza B/H Dr. GÓRSKI & POLAŃSKI Lwów, Friedrichów 5. Tel. 215—27. Cenniki na żądanie 65

ABAŻURY Wytw. „Fox", Kraków, ul. Sławkowska 30 17

KROJE NA MIARĘ — PRZEGLĄD ŻURNALI — PORADNIA MODY — Lwów. CZARNIECKIEGO 3, m. 1.

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo wodociągowy Lwów ulica Piłsudskiego 19 Telefon 263 83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe wodociągowe i centralnego ogrzewania

PORTRETY zdjęcia artystyczne wykonuje Foto W. Benesz. ZOFII 2.

PUDEŁKA stare z pasty do obuwia stale KUPUJE i ZAMIENIA na pastę. Lab. chem. „PFAU" SYKSTUSKA 8 w podwórzu 15070

WODY TOALETOWE — PERFUMY KRAJOWE I FRANCUSKIE w wielkim wyborze oryginalne i na wagę. Drogeria, Lwów, Kopernika 1. 129

PŁYN NA ODCISKI, Drogeria — Lwów, Kopernika 1 132

KUPNO — SPRZEDAŻ

„ŚWIAT I ŻYCIE" — BREHM: Życie zwierząt, TRETER, MATEJKO i inne książki, kupuje MAGAZYN NUT — AKADEMICKA SZEŚĆ.

SPRZEDAM tanio płaszcz czarny Melton, spód junaty, kołnierz krymka, stan pierwszorzędny. Pollaka 4, (b. Brajerowskiej), mieszkanie 8 — Bułowie, od 10—13 ▾

KUPIĘ elegancki płaszcz zimowy na średnia. Chmielowskiego 5. m. 2. ▾

KUPIĘ śniegowce dla dwuletniego dziecka i łóżeczko białe ze siatką. — Kazimierzowska 39, I p. m. 2 5346

KUPIĘ ubranie męskie na średniego jasne i pantofle nr. 41, wszystko w bardzo dobrym stanie. Lwów, ul. św. Teresy 18 m. 1. 53341

ODZNAKI sportowych klubów oraz łowieckie KUPIĘ. Gaz. Lw. 5334

KUPIĘ modny kołnierz z lisa niebieskiego, stan pierwszorzędny. Wiadomość: Traugutta 29, m. 1. 5315

KUPIĘ golf męski duży prawdziwa wełna, wykluczony popielaty i granatowy, złote pióro PELIKAN lub komplet, szabelkę lub sztylecik lotniczy w miniaturze (breloczek) wszystko tylko nowe Opis i cena G. L. 5333

KUPIĘ maszynę kuśnierską w dobrym stanie. Listy Gaz. Lw. 5329

KUPIĘ patefon walizkowy „His Masters" albo „Columbia" Listy Adm: Gaz. Lw. nr. 5306

RAJTKI do butów fason angielski do sprzedania. Hauke Bosaka 31 — 4 dzwonek z góry (boczna Jacka).

KUPIĘ narzutę na otomanę — lub łóżko pluszową, jednokolorową, ul. Szeptyckich 3, mieszk. 4. 5204

KINOPROJEKTOR, aparat do zdjęć oraz filmy 16, 9½ lub 2 mm. dźwiękowe, nieme, natychmiast kupię. — Listy Gaz. Lw nr. 5292

SPRZEDAM smoking-wizytowy komplet i 1 marynarkę z kamizelką smokingową. Środa cały dzień, wieczorami od 7—9, Piekarska 16, m. 24.

OKAZJA! Bardzo tanio sprzedam futro podniszczone oraz kilkadziesiąt książek medycznych i innych, niemieckie i polskie, ul. Łyczakowska nr. 9 Drofiak. 5290

KUPIĘ porządny płaszcz zimowy lub jesienny i podpinkę na wysokiego — Hoffmana 11, m. 16, od godz. 12-tej

PODRĘCZNIKI księgowości, korespondencji, handlu, kupię. Hoffmana nr. 11. m. 16. od godz. 12. 5270

SPRZEDAM kapelusz welurowy zielony i popielaty, ubranie, zegarek, czarny płaszcz damski, Lwów, ulica Akademicka, Kiosk. 5281

ZŁOTE wieczne pióra wszelkich systemów, kupuje skład papieru i przyborów kancel. A. Jamiński Julimond strasse 1 (Szajnochy). 5242

KUPIĘ FUTRO tchórze - wydra lub inne, RAGLAN sportowy jasny ciepły. PROCHOWNIK na wysokiego. kapelusz welurowy, koszule 38—39. Wszystko pierwszorzędne. Może być prowincja. Podać opis, cenę Admin: Gaz. Lw. nr. 5261

KUPIĘ skórzaną torbę huculską, — wyroby huculskie, góralskie klamry, metalowe fajki, obrazy na szkle — (Janosik). Sykstuska 75, mieszk. 1.

KURTKĘ męską zimową porządną kupię. Listy Gaz. Lw 5223

KOŁNIERZ skankowy ładny kupię. Ul. Lindego 9. m. 11, oficyny, I. p.

FUTRO męskie, wierzch czarny — spód nutria, kołnierz krymski na średniego, płaszcz damski granatowy kołnierz skanki, używany, sprzedam. Paulinów 14. I. p. Od 2—5. 5205

SPRZEDAM piec nowoczesny Dauerbrandofen, oraz dużą szafę orzechową, otomanę, wagę 100-kilową z ciężarkami. Wiadomość ul. Zofii 37 — tylko od godz. 12—15. 6 5193

KUPIĘ zaraz wyprawkę niemowlęcą nową lub w dobrym tanie; sprzedam futro na niską szczupłą krymkę, ul. Piekarska 24, m. 7, od 9. do 4-tej.

SPRZEDAM ubranie męskie na średniego ciemno - niebieskie prawie nowe. Sakramentek 8. oficyny, m. 15

KUPIĘ torebkę damską dużą modną skórzaną. Dobrze zapłacę. Lwów ul. Rycerska 18, m. 1. 5191

SPRZEDAM eleganckie pantofle ciepłe pokojowe 36, piękny obrus na 6 osób kolorowy. Kordeckiego 33, mieszkanie 14, tylko 1—3. 5186

KUPIĘ ubranie bielskie na średniego. Rycerska 18, m. 1. 5190

KUPIĘ krzesełko dziecinne, Kochanowskiego 12, mieszk. 2. 5182

SPRZEDAM szafę jednodrzwiową — ściankę na rzeczy, łóżko dębowe, lustro Biedermajer wole oczka, toaletkę, 2 łóżka blaszane, szafę na książki, miednicę, primus, moździerz, lichtarze, rondel miedziany, misę mosiężną. Kochanowskiego 12, II. p. m. 6. Wejście ganek na prawo. 5128

OKAZYJNIE sprzedam kostium granat. i popielaty, Kulparkowska 1. 28 a. m. 2. 5185

KUPIĘ dywan, obojętnie jaki, stan dobry. Listy Gaz. Lw. 5178

WÓZEK sportowy biały z budką — do sprzedania, ul. Ormiańska 15 — II. p., mieszkanie 7 5176

LISA rudego (kołnierz lub kawałki) kupię. Łyczakowska 113, m. 6. 5181

KUPIĘ STOLIK i krzesełka gabinetowe kryte materiałem oraz file na boty. Listy z opisem i podaniem ceny do Gaz. Lw. nr. 5102

SINGERA maszynę pierścieniową — krytą sprzedam. Bogusławskiego 16, m. 1, koło remizy Pełczyńskiej. 5172

KUPIĘ kostium granatowy damski patefon z płytami walizkowy, wszystko stan pierwszorzędny. Zgłoszenia popołudniu. Żółkiewska 175 (sklep chlebowy) od 15—17-tej. 5099

OBRAZY kupię wybitnych polskich artystów. Oferty Gaz. Lw. 5049

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki. — KUPIĘ wózek dziecinny sportowy Konkon, pl. Prusa 2, m 6. oficyny. 5173

PIANINO albo fortepian w stanie podniszczonym kupię zaraz. Listy do Adm Gaz Lw. 5072

KUPIĘ zaraz maszynę Singera krytą w dobrym stanie, pierścieniową ulica Sobieskiego 2, m. 12 20061

SAMOCHÓD „Opel Olympia" Lieferwagen w pierwszorzędnym stanie po generalnym remoncie do sprzedania. Wiadomość ul. Mikołaja 21, m. 6; F. „Dello" od g. 4—7. tel. 133—69

FORTEPIAN albo pianino kupię natychmiast. Podać cenę i markę do Adm Gaz. Lw. 20237

INSTRUKCJĘ MOTOCYKLA oraz lampę przednią do „Sokół 600" kupi Rzepecki, Pierackiego 10 19951

KUPUJĘ KSIĄŻKI różnej treści — beletrystyka, młodzieżowe itp — M KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19

FILATELIŚCI! Zanim SPRZEDACIE ZNACZKI, spytajcie mnie. — Płacę najwyższe ceny za dobre serie ,bloki zbiory Austrii, Polski, Europy, na tychmiast gotówką. Oferty z żądaną ceną proszę kierować „Filatelia" — Lwów, HALICKA 8. 19524

FLASZKI wszelkiego rodzaju skupuje firma Lindenberg, Lwów, ulica Kazimierzowska 21. 19810

KUPIĘ kilka obrazów wybitnych malarzy. Jabłonowskich nr. 36 — mieszkanie dziewięć. 19114

KUPIĘ kilka pudełek kremu przedwojennego „Precioza Perfection" i krem „Prałatow Perfection". Listy do Adm. Gaz. Lw. wraz z podaniem ceny pod nr. 5418

FORTEPIAN - PIANINO — lepszej marki kupię zaraz. Nowacki, Lwów. Piłsudskiego 17. 19036

FOTOGRAFICZNYCH papierów — „Velox", „Ridax" itp. 6 1/2x9 1/2, 9x12, większą ilość sprzedam. Foto-Cukrowski, Warszawa, Marszałkowska 152, tel. 590-85. 2

„ŚWIAT I ŻYCIE" encyklopedię — komplet lub pojedyncze tomy kupię. M. KOWALSKI, — LWÓW. — UL. LEGIONÓW nr. 19. 78

ROZMAITE

WAŻNE!!! Naszych P. T. odbiorców prosimy o kupno 1 litrowych butelek HERBATOLU i CZEKOLADOLU — gdyż brak nam innego opakowania EM-PE, LWÓW. 86

NIEWIDOMY WRÓŻBITA przyjmuje codziennie. Supińskiego 25, m. 12

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia prakt szpitalna, przyjmuje panie: Ormiańska dwa. 16970

ŚNIEGOWCE i kalosze przyjmuję do naprawy. Zakłady Wulkanizacyjne Herbstrasse 32 (Pełczyńska róg Bogusławskiego). 5202

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15. TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania, PRZEPISYWANIA na maszynie. 68

GRAFOLOG JASNOWIDZ MARTINI wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej. Udziela porad w najbardziej zawiłych sprawach. Odsłania tajemnicę przyszłości. Odnajduje osoby zaginione. Załączyć zdjęcie osoby zainteresowanej. Przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 7, Zyblikiewicza nr. 28, m. 4, parter, na lewo. 70

KONC BIURO Dra E GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA, PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE PODANIA — wszelkie prace prawnicze naukowo techniczne

CHIROMANTKA „Ira" Tarnowskiego 21, m. dwa 19878

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA PODANIA — wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

JASNOWIDZ - PSYCHOGRAFOLOG Mamott, mistrz przepowiedni tajemnic wydarzeń życiowych, daje prawdziwe wyjaśnienia i porady we wszelkich kwestjach. Odpowiedzi pisemne podając datę urodzenia i pytania. — Wysyła za zaliczeniem pocztowym Adres: Kraków — Adolf Hittlerplatz nr. 46. m. 5. Skrytka poczt. 474

BANDAŻYSTA POLACZEK, SAMBOR, ul. Ogrodowa 17, telefon 91. Bandaże PRZEPUKLINOWE, PASY przeciw obniżeniu żołądka, jelit i maciny. GORSETY przeciw skrzywieniu kręgosłupa (wysyłka pocztą). 25

AKUSZERKA MARKOWSKA przyjmuje panie. Zyblikiewicza 39. 5002

ZIMNO CI!!! rozgrzejesz się szybko pijąc szklankę herbaty z HERBATOLEM EM—PE. ▾

DENTYSTYCZNY LUT NAJLEPSZY tylko w firmie JAN WOJTYCH — Lwów, AKADEMICKA 8. 157

AKUSZERKA Stasiów, przyjmuje panie. Samotna. Szeptyckich 25

CERUJĘ skarpetki. Sobieskiego 28: m. 9, II. p., ganek ▾

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18. Prośby, Skargi, Koncesje, Reklam.

CHIROMANTKA grafologini przyjmuje od 15—18 ul. Ptaśnika 39. — mieszk. 3. Kolonia Profesorska. 5461

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD", Wałowa 19.

PRZYSTĄPIĘ do interesu jako wspólniczka: kiosk, cukiernia lub sklep Listy Gaz. Lw. 5471 ▾

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów Adolf Hitler Ring 11 telef 291 20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—13 Warsztaty Wyszkoleniowe Min Lotnictwa Lwów-Kraków. 84

KIEROWNICZKI energicznej do samodzielnego prowadzenia sklepu — niemiecki konieczny, wymagana kaucja lub dobre referencje Oferty z życiorysem do Gaz. Lw. 5143

CHŁOPAK umiejący dobrze wycinać w dykcie, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Marian Kukurudza — Lwów — KILIŃSKIEGO 1 162

FRYZJER męski, fryzjerka oraz praktykant zostaną natychmiast przyjęci. Orlów, Zielona 7. 5257

I. LEMBERGER Schuhfabrik, ulica Marcina 30 przyjmie natychmiast nie ograniczoną ilość: szewców, stolarzy i niekwalifikowanych robotników. — Zgłoszenia we fabryce. 12

POSZUKUJEMY MĘŻCZYZN I KOBIET do lekkiej pracy fabrycznej w naszych zakładach Turyngii. NATYCHMIASTOWE ZGŁOSZENIA — przyjmuje: BIURO INFORMACYJNE, Lwów ADOLF HITLER RING nr 11 Telefon 291—20. 85

POSZUKUJĘ fryzjera męsko - damskiego, fryzjerkę, manikurzystkę oraz ucznia i uczenicę do nauki od zaraz Pürtzl, Bielowskiego 3. 5237

CHŁOPAK do posyłek i lekkich prac może się zgłosić M. Charaszkiewicz, Plac Kapitulny 3. 5288

SUMIENNI FURMANI oraz fachowi ROBOTNICY TRANSPORTOWI poszukiwani natychmiast. Dogodne warunki według umowy. Wyżywienie zapewnione. Zgłoszenia. Słowackiego 5, parter od godz. 8—14. 32

MONTERÓW, pomocników i uczniów przyjmę natychmiast na warunkach w/g umowy Installations Industrie Anstalten, Kadecka 7, m. 8. Obiady na budowach i wszelkie dodatki — zapewnione 5373

POSZUKUJĘ pracownice do pakowni. Zgłoszenia natychmiast. Chem. Farm. Fabryka Henning-Laokoon — Lwów, Furgalskiego 6—8. ▾

INTELIGENTNA panna potrzebna do pomocy w gospodarstwie domowem na wal za utrzymanie. Listy Adm. Gaz. Lw 5482:

POTRZEBNA służąca 13—15 lat na prowincję. Zgłosz. Wąska 8 m 9 ▾

POSZUKUJĘ panny do dziecka i pomocy w gospodarstwie domowym Zgłoszenia: Kazimierzowska 39 — I. p., mieszkanie 2. 5347

PRZYJMĘ natychmiast służącę, dobrze zapłacę. Sobińskiego 10, m. 1.

POSŁAŃCA biurowego do niemieckiej firmy poszukuje się natychmiast Obiady na miejscu — Zusatz II. — Zgłoszenia osobiste ze świadectwami między godz. 8—9 rano ul. Trzeciego Maja 10. II. p., m. 6. ▾

SAMOTNA kobietę przyjmę do zajęcia się domem i 2-letnim chłopczykiem Zgłoszenia: Kiosk, ul. Łyczakowska róg Hoffmana. 5481

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią w prywatnym domu na Łyczakowie. — Może być na peryferiach. Listy do Adm. Gaz. Lw. 5287

ZA umeblowany pokój z kuchnią — dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 5264

ZAMIENIĘ 3 ewentualnie 4 pokojowe mieszkanie z kuchnią, śródmieście, gaz, wszelkie wygody, za dopłatą — na 1-pokojowe z kuchnią, wygody, gaz, śródmieście. Listy Gaz. Lw. 5118

POKÓJ umeblowany z gazem do wynajęcia. Wagilewicza 6, m. 1 ▾

MAŁŻEŃSTWO niemieckie ze służącą poszukuje od zaraz dwa umeblowane pokoje z możnością gotowania w kuchni. Zgłoszenia proszę przesłać pod adresem: Kurt Baartz, Lwów — Hotel George'a. ▾

POKÓJ osobny do wynajęcia z pościelą. Szeptyckich 25 II. p., m. 18

PRZYJMĘ pana na mieszkanie, ul. Szeptyckich 27, II. p. 5412

POKÓJ dla pani (a) z wiktem lub bez. Listy Gaz. Lw. 5429

KAWALER poszukuje pokoju umeblowanego, komfortowego, — osobne wejście, węgiel swój. G. L. 5425:

ODNAJMĘ pokój na kilka dni, ulica Sobieskiego 28, m. 9, II. p., ganek

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Lwów, ul. Szeptyckich 25, m 9. w podwórzu na lewo 5324

LEKARZ poszukuje UMEBLOWANEGO POKOJU z osobnem wejściem lub z przedpokoju, Listy do Adm Gaz. Lw. nr. 5349:

PAN na poważnym stanowisku rządowym, żonaty, bezdzietny, dobrze sytuowany, poszukuje pokoju umeblowanego, komfortowego, wejście nie krępujące, względnie pokój z kuchnią. Mogę odkupić meble nowoczesne wraz z urządzeniem. Pośrednictwo wynagrodzę. Cena obojętna. — Szybkie oferty Gaz. Lw. 5362:

POKÓJ dla pani pracującej, gaz — wspólna kuchnia przy samotnej, ul. Bernsteina 5, II. p., m. 11. ▾

POKOJU umeblowanego, czystego — gazem, poszukuje urzędniczka, okolica Akademickiej. Gaz. Lw. 5464:

POKÓJ umeblowany, osobne wejście łazienka, używanie kuchni, wynajmie samotna od 15. stycznia kulturalnym Polakom. Czynsz za kilka miesięcy. Ptaśnika 39, mieszkanie 3, Kolonia profesorska. ▾

POKOJU umeblowanego możliwie z osobnym wejściem poszukuję natychmiast Listy z warunkami Adm. Gaz. Lw. nr. 5469:

WYNAJMĘ umeblowany pokój. Oglądać od 5. wieczorem, ulica Ochronek 11. mieszk 6 ▾

ZGUBY

SKRADZIONO Personalausweis wyd przez Dyr. Ostbahn na nazwisko — Karolina Jawna i dwie metryki dziecinne nazw. Miron i Zenon Jawny.

ZAGUBIONO Bezugschein na materię wełnianą wystawiony na nazwisko Łazuna Maria oraz upoważnienie do odebrania 25 Bezugscheinów na bucik dla Zakładu Sierót, Szymonowiczów 6, wystawione na to samo nazwisko.. 5215

SKRADZIONO w tramwaju nr. 2 — zarękawek z dokumentami na nazwisko Juskiw Emilia, dowód osobisty wydany w r. 1941 we Włodawie, legitymację nauczycielską wydaną w Chełmie w r. 1942, dekret przeniesienia na Tarnogród, zegarek męski, pieniądze Proszę o zwrot tych rzeczy za wynagrodzeniem 5192

SKRADZIONO Ausweis nr. 1728, wydany przez Städtliche Badeanstalt, — Lwów, Szpitalna 11, — na nazwisko Czytajło Eustachy, Piłsudskiego 17 ▾

ZGUBIONO Fahrtenbuch i Kraftfahrzeugschein wozu Ost 110375 — Proszę zwrócić za wynagrodzeniem „Galizische Industriekontor" G. m b H. Lwów, Postgassen 4 ▾

SKRADZIONO Ausweis firmy „Galikol", zaświadczenie General Gouvernement Distriktskammer für die Gesamtwirtschaft, legitymację Ubezpieczalni Społecznej i Meldekartę Arbeitsamt na nazwisko — Primak Michalina, Dekerta 22, m. 2. ▾

ZGUBIONO paszport i Ausweis „Stempel Fabrik" Irena Różańska

JUNK ADAM zgłasza skradzioną legitymację niemiecką i jego żony paszport na imię Paulina. ▾

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Bekon - Konserw - Fabrik Rucker i paszport sowiecki — na nazwisko Leokadia Nowotna ▾

ZGUBIONO dowód, Ausweis wydany w Litzmannstadt na nazwisko Aleksander Wilicki. 5410

DAM 100 zł. za oddanie KOTKA angora, rudawego, zaginął z kamienicy Kaspra Boczkowskiego 5, m. 5

SKRADZIONO dokumenty wystawione na nazwisko Janiny Broś, Dwernickiego 6, metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, polski dowód osobisty, sowiecki paszport, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Bezugschein na materiał wełniany. ▾

ZGUBIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Misiakiewicz Zbigniew wystawiony przez Bauinspektion — Tarnopol. ▾

ZGUBIONO dokumenty dnia 1. I. 43 na nazwisko Semen Chorażykiewicz. Łaskawy znalazca zechce zwrócić — Parkstrasse nr. 12, I. p., m. 12. ▾

ZGUBIONO 2 Ausweise kolejowe na nazwisko Zobolewicz Bronisław i Helena Znalazce proszę o zwrot. ▾

ZGUBIONO Ausweis „Wasserwirtschaftverwaltung" i meldunkową kartę z Arbeitsamtu na nazwisko — Hawrylewicz Zbigniew. ▾

SKRADZIONO Ausweis nr. 269 wydany przez „BW Lemberg-Ost" na nazwisko Kuschnir Adam ▾

SKRADZIONO w tramwaju w dniu 4. 1. 1943 paszport oraz Meldekarte wydane przez Arbeitsamt na nazwisko Senyk Julia ▾

ZGUBIONO Ausweis nr. 344 Fuławska Józefa, wydany przez Wehrmacht Quartieramt. Lwów ▾

PANI, która dnia 5-go b. m. przedpołudniem na ul. Zyblikiewicza odebrała od słusznego mężczyzny w popielatym kapeluszu zgubiony czarny zarękawek zawierający list na adres M. Grzyb Zimna Woda i irchowe białe rękawiczki — proszona jest o oddanie na ul. Zadwórzańską l. 16, II. piętro — p. Kulczycka ▾

ZGUBIŁAM Ausweis szpitalny, legitymację z Urzędu Zdrowia, fotografie, klucze i nożyce. Łaskawy znalazca zwróci ul. Potockiego 40 — II. p., Alicja Obarowa. ▾

ZGUBIONO paszport na nazwisko Maria Rak oraz oras fotografie — proszę o zwrot za wynagrodzeniem według adresu. za torebkę i inne drobiazgi zwrócę pełną wartość. ▾

ZGINĄŁ FOXTERIER z czarną plamą na prawem oku, cały biały: za nagrodą oddać na ul. Mickiewicza nr 12. parter, na prawo. ▾

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Franciszek Wiśniowski wyd. przez firmę Frans Gembala. ▾

SKRADZIONO Ausweis, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, paszport i Meldekartę na nazwisko Maria Nycz

500 ZŁ. NAGRODY za wiadomość o KLACZY KASZTANCE łysej, lat 5, wzrost 145, którą w sobotę drugiego uciekła zaprzężona do wózka z ulicy Kozielnickiej w stronę elektrowni o godz. 16-tej i tam zaginęła. — Jan Krukowski, Lwów, Persenkówka 20.

SKRADZIONO w tramwaju Ausweis nocną legitymację, książkę węglową na nazwisko Stelmach Aleksander — ulica Jozafata 12 ▾

SKRADZIONO Ausweis wystawiony na nazwisko Helena Karpiuk przez firmę Atlas. ▾

SKRADZIONO Ausweis pracy nr. 14, przepustkę nocną nr. 55 i książeczkę węglową wydane przez Ostbahn — Lwów, na nazwisko Kuczkowska Zofia. Znalazca zwróci: Betriebsamtkantine, ul. Ostbahn. ▾

SKRADZIONO dokumenty w pociągu Zimna Woda — Mszana, Kennkartę, metrykę urodzenia, legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną w Ostrowcu na nazw. Anna Kopyto, Mściuw poczt., gmina Dwikozy, pow. Sandomierz ▾

POSAD POSZUKUJĄ

PIERWSZORZĘDNA fryzjerka damska, poszukuje posadę w salonie tylko pierwszorzędnem na wyjazd. Listy Adm. Gaz. Lw. 5278

MŁODA, BIEGŁA maszynistka, poszukuje pracę biurową lub sklepową. Słaba znajomość niemieckiego i buchalterii. Gaz Lw. 5196

RUTYNOWANY BUCHALTER BILANSISTA PRZYJMIE ZAJĘCIE na godziny popołudniowe. Zestawia bilanse, prowadzi księgowość. Znajomość języka niemieckiego. Listy do Adm Gaz. Lw. 5374

MŁODA, intel., jęz. niemiecki w słowie i piśmie, maszynopisanie, obznajomiona z wszelkiemi pracami biurowymi, szuka odpowiedniej posady. — Listy Gaz Lw. 5426

DYPL. inżynier obejmie kierownictwo budowy lub biura ewent. szuka spólnika z kapitałem. G. Lw. 5367

SAMOTNA młoda uczciwa, zajmie się gospodarstwem domowem, z gotowaniem — jako dochodząca. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr. 5370:

INTELIGENTNY młody człowiek — z ukończonym liceum matematycznym, władający niemieckim, poszukuje odpowiedniego zajęcia w branży technicznej lub transportowej. Listy Gaz. Lw. nr. 5472

SAMOTNA, miła, lat 27 ,Polka, mająca szkoły, znająca język niem. — gospodarstwo, dobrą kuchnię, przyjmie pracę od zaraz w inteligentnym domu (może być do dzieci). Listy Gaz. Lw. nr. 5468:

POSZUKUJĘ posady wychowawczyni, nauczycielki, zajmę się gospodarstwem Bielecka Hausnera 15. 5477

NAUKA

NA akordeonie kto nauczy zaawansowanego. Listy Gaz. Lw. 5204

KURSY tańców rozpoczynam czwartek 7. stycznia, rezerwujcie wcześniej miejsca. WIECZYSTY Kopernika 16, oficyny 2'076

POSZUKUJĘ DOBREGO NAUCZYCIELA języka niemieckiego. Zgłoszenia pisemne Gaz. Lw. nr. 126.

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof. M. Lipiński. PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 67

NAUKA niemieckiego: Głęboka 18. Siłę pomocniczą przyjmę! godz. 1—2

KTO udzieli lekcji gry na gitarze — Listy Gaz Lw. nr. 5385

UDZIELAM nauki kroju, szycia i modelowania. SAWKÓWNA, Rutowskiego 16, m. 9, II. p. 5372

CZAS NAJWYŻSZY wpisać się na naukę niemieckiego: Głęboka 18. ▾

MAŁŻEŃSTWA

MIŁEGO niezależnego pana, Polaka, poznam w celu matr. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 5366:

POZNAM wybitnie przystojnego bruneta do lat 30 z wyższym wykształceniem który lubi zdrowy humor i ładne kobiety Cel matr. Listy Adm Gaz. Lw. 5414:

PANI lat 33 pozna pana na stanowisku, cel matr. Gaz. Lw. 5345 ▾

PANI lat 28 niebrzydka, pozna pana — cel matr. Gaz. Lw 5444 ▾

NAUCZYCIELKA szkoły rolniczej lat 22, pozna mężczyznę matrymonialnie do lat 28. Zgłoszenia Poste-Restante nr. 17 Nawaria ▾

SZOFER posiadający gospodarstwo, pozna tęgą i mocną osobę do 45 lat. Listy możliwe z fotografią i adresem Cel matr. Gaz. Lw. nr. 5478:

PRYWATNE

PANI, która się zgłosiła jako służąca z Rohatyna, proszę zgłosić się zaraz. Bartosza Głowackiego 11 a/12

Redakcja przyjmuje od godz. 10 11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 218 22 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokola 4.